

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 541 Wydanie P

Poznań, środa dnia 28 listopada 1934

Rok 29

Poznań, 27 listopada

Wznowienie sprawy paktu wschodniego

Nie mogło ująć niczyjej uwagi, że na szachownicy dyplomatycznej Quai d'Orsay wreszcie od paru dni ożywiony ruch. Genewskie rozmowy min. Laval'a z Litwinowem — wprawdzie tylko z nim samym, bo min. Beck uniknął spotkania z kierownikiem francuskiej polityki zagranicznej, powstrzymawszy się tym razem od podróży na sesję Ligi —, następnie przedkłada Laval'a po tych rozmowach do Paryża, natychmiastowe zjawienie się potem na Quai d'Orsay ambasadora Chłapowskiego i sowieckiego chargé d'affaires Rosenberga, wszystko to były zwiastuny czegoś ważnego, co się dzieje na odcinku Paryż — Warszawa — Moskwa.

Prędzej też może, niż się spodziewano, doszło do konkretnego wystąpienia: w sobotę francuska rada ministrów ustaliła ostateczne brzmienie odpowiedzi francuskiej na notę polską w sprawie paktu wschodniego, wczoraj odpowiedź wręczona została min. Beckowi przez ambasadora Laroche'a. Tak samo, jak wystosowana we wrześniu, w czasie Zgromadzenia Ligi, nota polska, tak też tekst obecnej noty francuskiej nie został ujawniony. Stąd obracają się narazie komentarze prasowe w atmosferze domysłów.

Gdy w ciągu letnich miesięcy krystalizowało się stanowisko rządu polskiego wobec projektu paktu wschodniego, który wyszedł z warsztatu dyplomatycznego min. Barthou, zarysowały się w Polsce dwa przeciwne sobie, krańcowe prądy opinii: jeden, projektowi kategorycznie nieprzychylny, i drugi, domagający się równie stanowczo podpisania przez Polskę zobowiązań paktowych po dokonaniu w nim pewnych poprawek.

Organ nasz, unikając krańcowości, stał od początku na stanowisku, że przede wszystkim należy wyjść z atmosfery nieudolności i niepotrzebnych zadraśnięć w stosunkach polsko-francuskich i z godnością — zachowując sojuszu polsko-francuski jako podstawę wszelkiej akcji naszej na terenie europejskim — wskazać zastrzeżenia wobec nowego projektu ze stanowiska polskiego. Byliśmy zwolennikami otwartej, szczerzej postawy, jaką uważamy za warunek normalnych więzów sojusznicy, mających dawać obu stronom wzajemne korzyści. Stanowisko takie podyktowane było z jednej strony realnym interesem państwowym, który wymaga utrzymania nie tylko w teorii, ale także w praktyce sojuszu z Francją, z drugiej jednak strony liczeniem się ze złudnością rozmaitych papierowych zobowiązań, nie wytrzymujących próby ognia w chwili decydującej.

Od czasu pierwszych u nas dyskusyj latem tego roku na temat stanowiska Polski wobec paktu wschodniego nastąpiło pożądane odprężenie tak namiętnych pierwotnie polemik, i dziś przystępują obie strony do pracy ze znacznie większą dozą politycz-

Taktyka Hitlera wobec Francji

Sen. Berenger stwierdza, że środki, których używa kanclerz nie prowadzą do pojednania — Znamienna uchwała kombatantów i przestrogi „Journal des Debats”

Paryż. (PAT.) „Agence Economique et Financiere” zamieściła artykuł przewodniczącego senackiej Komisji spraw zagr. sen. Berengera na temat stosunków francusko-niemieckich.

Autor zapytuje, czy kanclerz Hitler istotnie stara się o pojednanie z Francją i wyraża przekonanie, że choć może tego pragnie, to jednak nie posługuje się temi środkami, których powinien używać.

Za takie środki autor uważa rozmowy z niekompetentnymi osobami i podejrzaną apeli, rzucając ponad fabrykami środków wybuchowych oraz gazów trujących, które pracują na trzy zmiany w ciągu 24 godz. Odpowiedniemi środkami zdaniem sen. Berengera są jawne rozmowy za pośrednictwem ambasadorów między rządami a również jasny i lojalny powrót do Ligi Narodów.

Paryż. (PAT.) Rada administracyjna narodowego związku kombatantów wysłuchała sprawozdania dep. Goy o jego niedawnej rozmowie z kancl. Hitlerem.

Wierna swej polityce zbliżenia między narodami rada postanowiła upoważnić prezydium związku do ewentualnego udzielenia mandatów jego członkom celem utrzymania z całą należytą ostrożnością pożytecznych kontaktów z miarodajnymi przedstawicielami b. kombatantów niemieckich.

Paryż. (PAT.) Uchwała rady administracyjnej Unji Narodowej b. kombatantów, powzięta po wysłuchaniu sprawozdania dep. Goy z jego rozmowy z kancl. Hitlerem, wywołała, jak twierdzi „Journal des Debats”, wielkie zaniepokojenie.

„Dowodzi ona, pisze dziennik, że

nego spokoju i realizmu. W prasie np. francuskiej widać znacznie więcej zrozumienia dla stanowiska Polski, aniżeli kwartał temu. Pisma francuskie stwierdzają zgodnie, że nota ujęta jest w tonie przyjaznym i że uwzględnia obiektywne polskie w sprawie Litwy i Czechosłowacji.

Z Litwą, jak wiadomo, nie mamy jeszcze do tej pory uregulowanych stosunków, trudno więc zaciągać zobowiązania wobec państwa, które trwa nieprzejednanie na wrogiem nam stanowisku. Były wprawdzie parę miesięcy temu nadzieje, że dojdzie do bezpośrednich rokowań z Kownem, ku czemu służyły parokrotne tam wyjazdy wybitnych osobistości polskich. Po doświadczeniu jednak do skutku „ententy bałtyckiej” Estonii, Litwy i Litwy nadzieje te przysły i pogłębiła się zarazem niechęć polityki polskiej do paktu wschodniego. Obecnie mówi się dyskretnie o nowych próbach złagodzenia stosunków polsko-litewskich.

Co się tyczy Czechosłowacji, to stanowisko nasze jest jasne. Jesteśmy za utrwaleniem szczyrych z nią stosunków na podstawie świadomości obu państw, czem dla nich jest niebezpieczeństwo niemieckie. W tych też ramach uważalibyśmy udział Czechosłowacji w pakcie wschodnim za uzasadniony. Inaczej byłoby, gdyby związanie nasze z Czechami miało wciągać nas w zakłamaną sytuację naddunajską

taktyka Hitlera, która polega na bezpośrednim oddziaływaniu na opinię francuską, aby po jej zamroczeniu wnieść rozdwojenie w społeczeństwie — osiąga rezultaty. Wydaje się to możliwym tylko przy zupełnym zaślepieniu ludzi, którzy, ulegając perfidnym manewrom, okazują tym samym

pomoc Hitlerowi. Biorą oni na siebie ciężką odpowiedzialność wobec kraju.

Ostre słowa „Journal des Debats” tembardziej zasługują na uwagę, że pisze je organ prawicowy, który dotychczas pozostawał w bliskim kontakcie z równie prawicową Unją Narodową b. kombatantów.

O dwuletnią służbę wojskową

Żądania gen. Niessela poparte usilnie przez „Eche de Paris”

Paryż. (Tel. wł.) Gen. Niessel żąda w „Figaro” przedłużenia służby wojskowej do dwóch lat. Do tego żądania przyłącza się współpracownik wojskowy „Eche de Paris”, domagając się natychmiastowego wprowadzenia dwuletniej służby.

Gdy krytyczne lata zmniejszenia

się liczby rekrutów miną, oraz, gdy Francja będzie posiadała odpowiedni kontyngent wojska zawodowego, wówczas dopiero, lecz po uwzględnieniu stanu zbrojeń sąsiadów będzie można powrócić do jednorocznej służby wojskowej.

Przygotowania przedplebiscytowe w Saarze

Berlin. (Tel. wł.) Przygotowania do plebiscytu są już na ukończeniu. Na całym obszarze Zagłębia Saary będzie 750 biur do głosowania, wobec czego na jedno wypadnie około 700 uprawnionych do udziału w plebiscycie.

Na czele wspomnianych biur stać będą neutralni, komisja plebiscytowa zaangażuje specjalnie 800 osób na okres od 11 do 15 stycznia, a mianowicie po 350 Szwajcarów i Luksemburczyków, oraz 100 Holendrów.

Saarbruecken. (PAT.) Zśród 107 tys. reklamacyj przeciw listom wyborczym inspektorowie komisji plebiscytowej odrzucili 53.000. Termin zgłaszania apelacji już minął. Do najwyższego trybunału plebiscytowego wpłynęło około 3000 skarg apelacyjnych.

Nie sąd obywatelski lecz prokurator

Warszawa. (Tel. wł.) B. prezes zarządu Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń Antoni Wieniawski po powrocie do Warszawy ogłosił oświadczenie, że nie godzi się na sąd obywatelski, przed który go powołuje Ananjasz Einhorn.

Dzienniki omawiają tajemnicę lokat zagranicznych Einhorna, domagając się, aby tą sprawą zajęły się władze państwowe. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższych dniach min. skarbu zamianuje komisarzy w tych towarzystwach ubezpieczeniowych, w których dominującą rolę odgrywa Ananjasz Einhorn. Komisarzami będą dyrektorzy innych stowarzyszeń ubezpieczeniowych. (w)

Pojedynek nie odbył się

Paryż. (Tel. wł.) „Journal” stwierdza, że pojedynek pomiędzy postaciami Franklin Bouillon i Goy nie odbył się. Świadczenie doszli do przekonania, że cała sprawa ma podkład polityczny i że nie został naruszony honor osobisty obu stron.

Mowa Flandina

Paryż. (Tel. wł.) Francuskie zjednoczenie handlu i przemysłu urządza dziś, we wtorek, wielki bankiet, na którym przemawiać będzie premier Flandin o położeniu gospodarczym i politycznym. Mowa premiera transmitowana będzie przez radio.

Nowe krążowniki

Paryż. (Tel. wł.) Na posiedzeniu nocnym izby deputowanych referent budżetu marynarki zapowiedział budowę w roku 1935 i 1936 dwóch nowych krążowników wyporności 35.000 tonn.

Konflikt węgiersko-jugosłowiański

Rozmowa regenta Jugosławji, ks. Pawła z min. Simonem — Poważna sytuacja — Litwinow zamiast Benesa?

London. (Tel. wł.) Omawiając poniedziałkową rozmowę regenta jugosłowiańskiego ks. Pawła (bawi on w Londynie w związku ze ślubem ks. Jerzego — red.) z min. spraw zagranicznych Simonem, „Morning Post” stwierdza, że głównym jej tematem była nota Jugosławji przeciw Węgrom z powodu zamachu marsylskiego.

Sytuacja jest nadal bardzo napięta. Rządy angielski i francuski wysilają się, aby ją nieco złagodzić.

Posel angielski w Białogrodzie doradzał umiarkowanie rządowi jugosłowiańskiemu. To samo powtórzył wczoraj min. Simon.

Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że Rada Ligi Narodów będzie musiała się zająć tą sprawą w przyszłym tygodniu.

London. (PAT). Ks. Paweł miał w rozmowie z min. Litwinowem dać wyraz swemu zaniepokojeniu z powodu obrotu, jaki przybrać mogą wydarzenia w Jugosławji, o ile nota, skierowana do Ligi Nar., nie będzie odpowiednio potraktowana i Jugosławja nie otrzyma zadośćuczynienia. W rządowych kołach brytyjskich sytuacja oceniana jest jako bardzo trudna i wymagająca ostrożnego załatwienia.

Paryż. (PAT). Ag. Havasa w

depezy z Genewy podaje, że w razie złożenia przewodnictwa w Radzie Ligi Narodów przez min. Benesa, prze-

wodniczącym w czasie debaty nad sprawą zamachu marsylskiego byłby komisarz Litwinow.

Nowy wysłannik kanclerza w Londynie?

Paryż. (PAT). Według pogłosek, krążących w Londynie — o czym donosi korespondent „Le Petit Journal” — ma udać się wkrótce do stolicy Anglii nowy wysłannik Hitlera. Ma być nim już nie Ribbentrop, lecz bar. von Lerener, który w roku 1919 stanął na czele delegacji niemieckiej w Wer-salu po ustąpieniu Brockdorff-Ran-

tzau. Jak zapewniają w kołach politycznych — bar. von Lerener nie złożył żadnej propozycji, lecz przybywa w celu zasięgnięcia informacji, ponieważ kwestie równości prawnej i powrotu Niemiec do Genewy nie będą poruszane wcześniej niż po plebiscycie w Zą-głębiu Saary.

Co zawiera nota min. Lavala?

Domysły korespondentów zagranicznych prasy niemieckiej

Berlin. (PAT.) Wobec braku autentycznych informacji o treści noty francuskiej do Polski prasa niemiecka ogranicza się narazie do przypuszczeń swoich korespondentów w Paryżu i Warszawie.

Paryski korespondent „National Ztg.” twierdzi, że nota utrzymana

jest w bardzo przyjaznym tonie, przy-czem prosi się rząd polski o powzięcie ostatecznej decyzji. Rząd francuski wskazuje na wielkie korzyści, jakie mogłyby wynikać dla Polski z przy-jęcia projektu paktu.

Zdaniem znów warszawskiego ko-respondenta „Frankfurter Ztg.” odpowiedź Polski nie będzie w stu procentach przyjęciem ani też odrzu-ceniem noty, natomiast zawierać bę-dzie zalecenia, aby idea paktu wscho-dniego została przekształcona w sensie tych metod, które już obecnie dopro-wadziły do zabezpieczenia trwałości stosunków między państwami Europy wschodniej.

Po odmowie wydania Pavelicza

Paryż. (PAT). Duże rozgoryczenie wywołała w prasie wiadomość, że rząd włoski odmówił wydania dr. Pavelicza i Kwaternika, którzy uznawani byli za głównych inspiratorów zamachu marsylskiego. Motywy odmowy mają być wkrótce zakomunikowane władzom francuskim w drodze dyploma-tycznej.

Do nielicznych wyjątków należy „L'Oeuvre”, które pisze: „Można było oczekiwać odmownej odpowiedzi, błędem jednakże jest wnioskowanie, że stało się to z moty-wów politycznych. Układ o wydawan-ju przestępców, zawarty pomiędzy Francją i Włochami wyraźnie zazna-cza, iż nie obejmuje zbrodni i przestępstw politycznych. Pavelicz i Kwa-ternik, współnicy lub inicjatorzy za-bójstwa króla Aleksandra, są przestęp-

cami politycznymi. Należy życzyć, by stanowisko Włoch w tej sprawie nie pogorszyło nieporozumień z Jugosła-wją i by z tego powodu również nie padł żaden cień na zbliżenie francu-sko-włoskie.”

Rzym. (PAT.) Wiadomość o decy-zji sądu apelacyjnego w Turynie, od-mawiającej wydania władzom francu-skim Pavelicza i Kwaternika, nie wywołała w tutejszych kołach dyploma-tycznych żadnego zdziwienia, ponieważ zarówno w prasie, jak i w kołach fa-szystowskich podkreślano, że liczne podobne żądania Włoch, kierowane pod adresem Francji, stałe spotykały się z odmową.

Duże zainteresowanie budzi nato-miast sprawa dalszych losów Paveli-cza i Kwaternika, którzy zasadniczo powinni być zwolnieni, jeżeli nie zo-stanie im wytoczony proces przez pro-kuratora. Dotychczas nic nie wiado-mo, aby proces taki był wytoczony.

Przeszło 2 milj. niedoboru

Katowice. (Tel. wł.) Na zebra-niu starszych brackich dyrektor spółki brackiej dr. Potyka stwierdził, że w ciągu trzech kwartałów spółka przy-niosła 1 600 000 zł niedoboru, a ostat-nie trzy miesiące powiększyły niedo-bór do 2 milj.

Sytuacja spółki brackiej jest kata-strafalna. Wobec w dodatku projektu obniżenia świadczeń sfery robotnicze chcą wystąpić z protestem i domagają się wydatnej pomocy, jak np. w Niem-czech, gdzie rząd dopłaca blisko 50 proc. na spółkę.

Skazanie Brygidy Helm

Berlin. (PAT.) Artystka filmowa Brygida Helm skazana została na 2 miesiące więzienia za spowodowanie ciężkich uszkodzeń ciała. Mianowicie artystka w dniu 27 sierpnia, powraca-jąc z jakiegoś przyjęcia, najechała prowadzonym przez siebie samocho-dem pewną kobietę.

Ukaranie B. Helm grzywną było niemożliwe, gdyż wypadek tego rodza-ju zdarza się jej już po raz drugi.

Rzesza i Watykan

Berlin. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Ojciec Święty przyjął na audjencji biskupa diecezji berlińskiej, dr. Bar-resa. Jak przypuszczają, audjencja pozostaje w związku z oczekiwanem zakończeniem rokowań w sprawie wy-konania konkordatu.

Do Moskwy

Paryż. (Tel. wł.). Min. handlu Marchandau udaje się w końcu ty-godnia do Moskwy, aby przeprowadzić rokowania w sprawie układu handlo-wego.

Wiadomości

Najwyższy sąd wojenny skazał na dłu-goletnie, ciężkie więzienie za szpiegostwo na rzecz obcego państwa 4 osoby, w tem 2 obywateli jugosłowiańskich.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Litewski sąd polowy skazał na karę więzienia od 4 do 12 lat 7 osób, oskarżonych o przygotowania do uwolnienia biorących udział w zamachu na obecnego ministra spr. zagr. Wśród skazanych znajduje się literat Szilejko, zwolennik Woldemarasa.

W porcie kilońskim w nocy parowiec angielski „Laomedon”, wiozący transport węgla górnośląskiego z Gdańska do Port Said, zderzył się z parowcem lotewskim „Talvadis”, który uległ ciężkiemu uszkodzeniu. Parowiec angielski wyszedł bez szwanku z wypadku i mógł kontynuować podróż.

Król włoski, który odwiedził afrykań-skie kolonie na zachodnim brzegu morza Czerwonego, w drodze powrotnej przybył do Port Saidu.

Kanclerz Schuschnigg udał się do Wil-paken, gdzie odbyło się polowanie na cześć premiera Goemboesa. Po rozmowie z nim Schuschnigg powrócił do Wiednia. W kołach miarodajnych zaprzeczają wiado-mości, że w polowaniu tem brali udział goście włoscy.

Ze Stutgartu donoszą, że zmarł tam na udar serca znany konstruktor samocho-dów wyścigowych firmy Mercedes-Benz, inż. Hans Nibel.

Fala represyj władz sowieckich wobec sabotażystów w Azji Środkowej nie usta-je. Według doniesień z Taszkientu skaza-no tam 4 sabotażystów dostaw bawełny na karę śmierci. Poza tem wydalono z partii 27 przedstawicieli władz lokalnych, przeważnie naczelników wiejskich wy-działów politycznych

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27. 11. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdo-wego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 62,—% oraz za 3% poz. bud. 44,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszu-kiwano 4½% dol. listy zast. po 47,—%, natomiast obracano 4½% dolarowemi li-stami zast. w zlocie po 45,— oraz 4% li-stami zast. konwert. również po 45,—%; pozatem ofiarowano 4½% złotowe listy zast. po 44,—% — bez obrotu.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 92,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papier procentowe

5% państw. poz. konwers. 62,— P.
3% poz. budowl. serja I 44,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w zlocie Pozn. Ziem. Kred. 45,— +
4% listy zast. konwert. otempl. P. Z. K. 45,— +

Akcje bankowe i przemysłowe Bank Polski 92,— P.

Tendencja utrzymana.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w War-szawie 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs guldena gdańskiego. Bank Pol-ski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.58 zł, go-tówką 172.24 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 27. 11. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owoies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Jęczmień brow. 75 t. par. Poznań 20,00

Ceny orientacyjne:

Zyto (Uspob. stałe) 13,75—14,00
Pszenica (Uspob. stałe) 16,00—16,50
Jęczmień browarowy 20,00—20,50

Uspobienie spokojne.
Jęczmień 710—725 g/l. 18,25—18,75
Jęczmień 680—690 g/l. 16,75—17,25

Uspobienie spokojne.
Owoies (Uspob. spokojne) 14,75—15,00

Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 20,25—21,25
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,25—20,25
żytnia II gat 55—70% wł. w. 13,75—14,75
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 11,75—12,75
żytnia razowa 0,95% wł. w. 15,75—16,75

Uspobienie spokojne.
pszena gat. IA 0-25% wł. w. 28,00—30,50
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 27,50—28,00
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 26,50—27,00
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 25,50—26,00
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 24,50—25,00
pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 23,50—24,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 23,00—23,50
pszen gat. IID 45-65% wł. w. 20,00—20,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 17,00—17,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,00—16,50
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,00—13,50

Uspobienie spokojne.
Otreby żytnie stand. 10,00—10,75
Otreby pszen. grube stand. 10,50—11,00
Otreby pszenne średnie st. 9,75—10,25
Otreby jęczmienne 11,00—12,50
Rzepak zimowy 41,00—42,00
Rzepak zimowy 37,00—38,00
Siemie lniane 43,00—45,00
Gorzycza 46,00—48,00
Wyka latowa 21,00—26,00
Groch Viktorja 39,00—43,00
Groch Folgera 32,00—35,00
Koniczyna czerwona surowa 130,00—150,00
Koniczyna biała 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka 180,00—200,00
Koniczyna żółta odluszczone 70,00—80,00
Przelot 80,00—100,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 80,00—90,00
Ziemiaki fabr. za kilo % 13½

Słoma pszena luzem 2,25—2,45
„ pszena prasowana 2,85—3,05
„ żytnia luzem 2,75—3,00
„ żytnia prasowana 3,25—3,50
„ owsiana luzem 3,00—3,25
„ owsiana prasowana 3,50—3,75
„ jęczmienna luzem 1,95—2,45
„ jęczmienna prasow. 2,85—3,05
Siano 7,25—7,75
„ zwykłe prasowane 7,25—8,25
„ nadnoteckie luzem 8,25—8,75
„ nadnoteckie pras. 8,75—9,25
Makuch lnian. w taflach 17,50—18,00
Makuch rzepakowy w tafl. 13,50—13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,00—18,50
Śrut Soja 2100—2150
Mak niebieski 40,00—43,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 125 tonn, pszenicy 411 tonn, jęczmie-nia 372 tonn, owsa 110 tonn, maki żytniej 58 tonn, maki pszennej 66 tonn, otrab żytnich 274 tonn, otrab pszennych 160 tonn, grochu Viktorja 10 tonn, peluski 15 tonn, lubinu niebieskiego 30 tonn, lubinu pa-stewnego 15 tonn, maku niebieskiego 20 tonn, ziemiaków fabrycznych 180 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 27. 11. 1934 r.

Spędzono: wołów 35, buhajów 130, krów 280, świń 1360, cieląt 540, owiec 44, razem 2389 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Wół:

Pełnomięsiste wytuczone nie-oprzęgane 60—64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 52—56
Mięsiste tuczone starsze 42—46
Miernie odżywione 34—36

Buhaje:

Wytuczone pełnomięsiste 52—56
Tuczone mięsiste 41—48
Nietuczone dobrze odżywione starsze 34—36
Miernie odżywione 30—32

Krowy:

Wytuczone pełnomięsiste 58—60
Tuczone mięsiste 42—50
Nietuczone dobrze odżywione Miernie odżywione 26—30
Miernie odżywione 20—22

Jalowice:

Wytuczone pełnomięsiste 60—64
Tuczone mięsiste 52—56
Nietuczone dobrze odżywione Miernie odżywione 42—44
Miernie odżywione 34—36

Młodzież:

Dobrze odżywione 31—36
Miernie odżywione 30—32

Cielęta:

Najprzejdniejsze cielęta wytu-czone 58—63
Tuczone cielęta 50—56
Dobrze odżywione 41—48
Miernie odżywione 36—42

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste ja-gnięta i młodsze skopy 00—00
Tuczone starsze skopy i ma-ciorki 50—56
Dobrze odżywione 40—42

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi: 62—64
Pełnomięsiste od 100 d 120 kg. żywej wagi: 56—58
Pełnomięsiste od 80 d. 100 kg. żywej wagi: 52—54
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi 46—50
Maciory i późne kastraty 46—56

Przebieg targu bardzo spokojny.

Spędzono: wołów 35, buhajów 90, krów 210, świń 1650, cieląt 580, owiec 30 razem: 2595 zwierząt.

Na Ukrainie sowieckiej

Walka z „jedynoliznikami“

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Moskwa, 25 listopada. W tej chwili na terenie Rosji sowieckiej idzie kampania wyborcza do rad (sowieców) wiejskich. Rezultat wyborów może być tylko jeden: zwyciężyć muszą kandydaci partii komunistycznej. Niemniej przeto stale około wyborów jest czyniony przez prasę sowiecką wielki hałas, a w agitacji wyborczej biorą udział najwybitniejsi przedstawiciele reżimu ze Stalinem i Kalininem na czele.

Jest to zasadniczą cechą ustroju sowieckiego - komunistycznego, że żyje on ciąglem podrażnieniem, niejako nerwami. Obywatel sowiecki jest stale oguszany kaskadą mów i światoburczych zapowiedzi. Ani na chwilę nie pozwala mu wytchnąć.

Wybory są właśnie wyzyskiwane jako znakomita sposobność do oszołomienia mieszkańców państwa komunistycznego. Wybory do sowieców wiejskich odbywają się na ogólnych zebraniach wszystkich wyborców. Otóż kładzie się bardzo silny nacisk, żeby te zebrania były jak najliczniejsze. Im na zgromadzeniu wyborczym jest większy odsetek wyborców, tem większe pochwały dostają się komisarzom wyborczym.

To, co powiedzieliśmy wyżej o wytężonej akcji wyborczej i o wysiłkach w kierunku największej frekwencji, odnosi się do każdorazowych wyborów na przestrzeni całego Związku sowieckiego. Tegoroczna jednak kampania wyborcza wybija się specjalną swą intensywnością na terenie Ukrainy. Powód?

Wprowadzanie gospodarstw kolektywnych na wsi, czyli t. zw. kolchozów nie napotyka na jednakowy opór wszędzie na obszarze Sowietów. W Rosji północnej, czyli we Wielkiej Rosji ten opór jest znacznie mniejszy. Nie należy bowiem zapominać, że Wielka Rosja znała dawniej wspólne władanie ziemią pod formą t. zw. arteli. Polegała ta forma na tem, że ziemia nie należała do poszczególnych osób, lecz do kolektywu, do artela, który jednak nie prowadził wspólnego gospodarstwa, jak dzisiejszy kolchoz, tylko ziemia ulegała podziałowi między jego członków. Co pewien czas następował nowy rozdział ziemi. Zazwyczaj działo się to co trzy lata.

Artel nie wpływał dodatnio na podnoszenie się poziomu uprawy roli, to też z wielkim uznaniem została w Rosji powitana wielka reforma rolna, którą przeprowadził po r. 1905 słynny rosyjski mąż stanu Stołypin. Reforma Stołypina zmierzała do wprowadzenia w Rosji na całej jej przestrzeni indywidualnego władania ziemią, a wyrażała się w tem, że w przyszłości nowe podziały ziemi w obrębie arteli zostały zakazane.

Gospodarcze konsekwencje reformy Stołypina były dodatnie, nie wraziły się one jednak wskutek niezbyt dużego wpływu czasu od chwili ich wprowadzenia do tego stopnia w umysły dotychczasowych członków arteli, żeby wytworzył w nich dostateczne przywiązanie do własności prywatnej.

Na tym psychologicznym braku należytej tradycji indywidualnego władania ziemią budowali reformatorzy sowieccy, gdy przystąpili do tworzenia kolchozów. I istotnie być może, że na terenie wielkiej Rosji spotkali się z tego powodu z mniejszymi trudnościami, niżby ich można było oczekiwać.

Inaczej jednak przedstawiała się sprawa na Ukrainie. Tu arteli nie było. Tu od momentu uwłaszczenia chłopów, co nastąpiło w r. 1861, istniała pełna prywatna drobna własność włościańska. A i przedtem chłop siedział tu również na własnej ziemi, tylko że odrabiał za nią pańszczyznę. Dla chłopów tedy na

Ukrainie jego własność przedstawia się jako coś, co on posiada odwiecznie.

Pierwsze kolchozy na Ukrainie powstały w ten sposób, że została obudzona nienawiść wiejskiej biedoty do najmniejszych włościan, czyli, jak się ich na Ukrainie nazywa, kurkułów. Buntowano też młodzież wiejską, obiecując jej rzady i kierownictwo wspólnem rolnem gospodarstwem. W ten sposób padły większe gospodarstwa włościańskie, dając załazek kolchozowi. Zawadywanie takim kolchozem należy do wiejskiego sowiecia, w którym z reguły wodzi wiejska biedota i komsomolcy (czyli młodzież). Dotychczasowi jednak właściciele, czyli kurkuły nie dają za wygraną. Dawniej stali oni na uboczu wobec wiejskich sowieców, odkąd jednak zostały utworzone kolchozy, kurkuły, utraciwszy na ich rzecz swą ziemię, starają się przynajmniej zyskać wpływ na ich zarząd.

Tu właśnie należy szukać wyjaśnienia komunikatu oficjalnego o wyborach, pomieszczonego w kijowskim organie „Wisti“; w komunikacie tym pisze się mianowicie, co następuje: „Dookoła wyborów do rad (sowieców) rozgorzała ostra walka klasowa. We wsi Semki (Winnica) kurkuły zamierzali

przeszmuglować na członków rady rozkradaczy majątku „kolchozowego“ itd.

Jeszcze straszniejszy wypadek opisują moskiewskie „Izwestja“. Oto w rejonie Dniepropietrowska w jednej „skolchozowanej“ wsi przy wyborze sowiecia została postawiona kandydatura Elizabety Prochorec. I owa Prochorec byłaby wybrana, gdyby nie „wysoka klasowa czujność kolchozników“, którzy wczasy zorientowali się, że Prochorec — o zgrozo! — jest córka kulaka (rosyjska nazwa ukraińskiego kurkuła). Tak tedy w ostatnim momencie czystość nieposzlakowana „kolchoza“ i „sowiecia“ wiejskiego została uratowana.

Ale wybory do sowieców na Ukrainie mają jeszcze jedno znaczenie. Poza „kolchozami“ pozostali „średniacy“, czyli chłopci średniozamożni. Ci są u partiami „jedynoliznikami“, tj. indywidualnymi gospodarzami. Otóż napięcie akcji wyborczej ma skłonić nowe szeregi „jedynolizników“ do włączenia ich gospodarstw prywatnych w obręb kolchozu.

Jak dotychczas, mimo zażartej kampanii propagandowej na wszystkich terenach, kampanii zmierzającej do całkowitego zagłuszenia „jedynolizniczy“ na Ukrainie nie poddają się. Prasa jednak sowiecka głosi, że poddać się muszą! Trzeba sądzić, że przepowiednie pracy sowieckiej się ziszcą. Jakżeż by bowiem miało być inaczej?

SZAŁAWA.

Tło rozruchów studenckich w Pradze

Z doniesień z Pragi wynika, że napięcie między studentami czeskimi a niemieckimi istnieje w dalszym ciągu. Krwawe starcia młodzieży odbywały się — jak o tem donosiliśmy — w Ca-

dzli, aby uniwersytet niemiecki wydał czeskiemu insygnia Carolinum, m. in. wspomnianą pieczęć, wspaniałe berło rektorskie, 4 berła poszczególnych fakultetów oraz kosztowny łań-



ULICA ŚRÓDMIEŚCIA PRAGI PODCZAS MANIFESTACJI ANTYNAMIECKICH.

rolinum, znajdującem się niedaleko starego rynku, oraz nieopodal najstarszego mostu Pragi, nazwanego od jego budowniczego mostem Karola.

Carolinum wzięło swą nazwę od cesarza Karola IV, założyciela uniwersytetu w Pradze w r. 1348. Była to najstarsza wszechnica w Europie środkowej, wyprzedzająca o 16 lat założenie uniwersytetu krakowskiego. W skarbcu Carolinum znajduje się pieczęć z r. 1348 z wrytym napisem: „Sigillum universitatis scolarium studii Pragensis“.

Gdy Czechi dostali się pod panowanie niemieckie, co nastąpiło ostatecznie w czasie wojny 30-letniej, uniwersytet praski nabrał charakteru niemieckiego. W latach odrodzenia narodowego Czech w ubiegłym stuleciu, Czechi powołali w r. 1882 do życia drugi uniwersytet, czysto czeski.

Obecnie władze państwowe zarzą-

cuch rektorski o dużej wartości artystycznej, sporządzony z 300 połączonych czeskich dukatów.

Władze niemieckiego uniwersytetu wzdragały się z wydaniem tych insygnjów. Dopiero po krwawych zajęciach i bezwzględnej ingerencji władz państwowych Niemcy zdecydowali się wczoraj na wydanie kosztowności uniwersyteckich, w tem wspomnianej pieczęci, 15 złotych łańcuchów dziekanów i innych dygnitarzy uniwersyteckich, starego złotego berła rektorskiego, 4 berła poszczególnych wydziałów itd.

Jest wątpliwem, aby sam fakt przekazania insygnjów uniwersyteckich wystarczył teraz do załagodzenia tarć między młodzieżą niemiecką i czeską. Utrzymuje się zresztą, że młodzież niemiecka była poprzednio zachęcana do wystąpienia przez organizacje narodowych socjalistów wśród Niemców czeskich, na których czele stoi Henlein.

„Czas“ o przyczynach apatii społeczeństwa

Krakowski „sanacyjny“ „Czas“ w numerze swym z d. 25 b. m. zamieszcza interesujące uwagi na temat biurokratyzowania naszego kraju i wynikającego stąd zubożnienia społeczeństwa dla spraw publicznych.

Oto, co czytamy w „Czasie“:

„Nietylko w biedzie ma swe źródło apatia dzisiejsza. Omnipotencja nowej, do-

kuczliwej, pyszałkowanej, nadętej i leniwej biurokracji“ (cytuje ipsissima verba pólurzędowej „Gazety Polskiej“), zniechęca ludzi do wszelkiej akcji. Działanie jest zawsze wysiłkiem, walką. Obywatel bezczynny nikomu się nie naraza. Obywatel, który chce być aktywnym, nietylko napotka na miliony oporów ze strony biurokracji, ale niejednokrotnie narazi się na jej gniew, a to p. starosta będzie niezadowolony, a to pan wojewoda zmarszczy brwi, a to jakiś naczelnik wydziału czy dyrektor departamentu będzie miał pretensje, a to — niechżeż Pan Bóg broni! — sam któryś minister uczuje się dotknięty.

UWAGI

Przed niedawnym czasem usunięte zostały ostatnie rusztowania dookoła starej katedry w Reims. Rząd kamiennych postaci królewskich, który wieńczy koronkową fasadę tej budowli, spoglądać już będzie mógł swobodnie na miasto i okolice. Uwolniony od więzów belkowań, po których krzątała się przez lat kilkanaście armia rzeźbiarzy i techników, panować znów będzie, tak jak w ubiegłych stuleciach, głośnie chwałę Francji i cześć genjuszowi sztuki.

Kto krótko po wojnie widział katedrę w Reims, nie mógł opędzić się myśli, że ma przed sobą uprządkowaną żywą jeszcze, ale już bliską śmierci postać, — coś w rodzaju starej niewiasty, pełnej godności i powagi, której współcześni ludzie uczynili wiele złego, okaleczyli, sponiewierali, postawili nad brzegiem grobu. Korpus budowlany, silny jeszcze w filarach, stał wyszczerbiony, przedziurawiony, w strzępach i lachmanach, okazując tylko gdzieniegdzie nieknięte fragmenty swej dawnej czarownej szaty. Większość fasady leżała u stóp katedry, rozbita w tysiące kawałków: niecne dzieło spustoszenia czterech lat morderczych walk.

Po wojnie żywo dyskutowana była kwestja, czy pozostawić katedrę w stanie ruin — jako świadectwo ludzkiego barbarzyństwa, — czy też odbudować w dawnej świetności, a tem samem rzucić zasłonę na to, co się stało. Dużo było wówczas głosów wolańskich za pierwszym rozwiązaniem, — było w tem niemalo uczuć nienawiści dla wroga, co kraj najechał i spustoszył.

Ale zwyciężył pogląd odmienny, bardziej ludzki. Postanowiono powrócić do ery wielkiej sztuki gotyckiej i wskrzesić w nowym kamieniu starą spuściznę. Z gruzów zaczęto wydobywać szczątki rzeźby, torsy rycerzy, głowy królów, — i po 15 latach, obecnej jesieni, zdjęto ostatnie rusztowania. Patyna przykryje znowu katedrę, a za lat kilkadziesiąt ludzie zapomną o okropnościach wojny narodów.

Tak jak pisze w którymś ze swych listów Wyspiański, który, gdy zbliżał się poraz pierwszy do katedry w Reims, dostawał uczuć zrazem dumy, jak i lęku, tak znowu w przyszłości będzie mógł człowiek doświadczać owych niezwykłych wrażeń, których tajemniczą moc posiada katedra w Reims.

„Ilużto mamy ludzi — i to poważnych i uczciwych, co więcej z kół „sanacyjnych“, nieraz zasłużonych i miarodajnych, którzy na prośbę wygłoszenia odczytu czy napisania artykułu, ha poprostu przyjdą na jakieś zebranie, odpowiadają odmownie z wymownym dodatkiem: „lepiej ci cho siedzieć“. Cóż dziwnego, że podobne nastroje, zgóry idące, rozpowszechniają się wszędzie jak rozlana rzeka rozchodzą się po całej Polsce.

„Weźmy konkretny odcinek pracy dziennikarskiej, pracy, wymagającej — nikt temu nie zaprzeczy — wyjątkowego nateżenia wszystkich energii i ogromnego zapалу. Praca ta zaś jest dzisiaj wyjątkowo utrudniona. Pomijamy już trudność wywołane cenzurą... Nawiasem mówiąc, czujność cenzury wydaje się nam przesadną. Przed paru dniami dwa pisma zamieściły — jedno w Warszawie, drugie na prowincji — jednobrzmiący artykuł jednego z posłów socjalistycznych; artykuł w Warszawie został częściowo skonfiskowany, na prowincji — nie. Porównyując obydwie teksty, obprawdy niepodobna był zrozumieć, jakie motywy kierowały warszawskim cenzorem.“

A dalej pisze „Czas“:

„W tych warunkach życie myśli jest ubogie. Ubożuchne. Zastępuje się ideje — plotkami, walkę polityczną — intrygą zakulisową, solidarność polityczną — protekcją, zasługę — wysługiwaniem się, zginianiem karku, lizaniem butów. Karjerowicze i podskakiwacze robią się hardzi, a uczciwi ludzie marzą o wycofaniu się w jakieś zaciszne wiejskie lub zgola — o Rhodézji.“

Jak na organ „sanacyjny“ stwierdzenia bardzo charakterystyczne.



Nadzwyczajne walne zgromadzenie „Młodego Przemysłu”

Jak już krótko donosiliśmy we wydaniu porannym, wczoraj odbyło się w sali Ogrodu Zoologicznego nadzwyczajne walne zgromadzenie Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu celem zajęcia stanowiska wobec tendencji, zmierzających do zlikwidowania t. zw. kas pośmiertnych, istniejących przy wielu stowarzyszeniach, a polegających na wzajemnym, dobrowolnym wspomaganie się w wypadku śmierci członka. Ostatnio stanęły władze na stanowisku, że te kasy pośmiertne stanowią nielegalną działalność ubezpieczeniową, ponieważ są prowadzone bez zezwolenia Wyższego Urzędu Ubezpieczeń, a ponadto władze skarbowe domagają się uiszczenia zaległych opłat stemplowych, ustalonych dla towarzystw ubezpieczeniowych ustawą o opłatach stemplowych, do których dolicza się tytułem grzywny pięciokrotną nadwyżkę.

Podobna kasa pośmiertna istniała przy Towarzystwie Młodych Przemysłowców od dwunastu lat pod nazwą „Fundusz Zapomogowy”. W ostatnich dniach otrzymał zarząd Towarzystwa nakaz zapłaty razem z grzywną na przeszło 34.000 złotych, a w osobnym piśmie Województwo zwróciło uwagę, że prowadzenie „Funduszu Zapomogowego” jest nielegalne. Mimo, że do uiszczenia kwoty, wykazanej w nakazie zapłaty, pozostawiono trzy tygodnie czasu, i mimo zapewnienia przez delegację zarządu Tow. Młodych Przemysłowców, że Towarzystwo zapłaci zaległą opłatę stemplową w wyznaczonym terminie, obłożono aresztem znajdujące się w bankach kapitały stowarzyszenia dwa dni po doręczeniu nakazu. W tych warunkach stanęło Towarzystwo wobec konieczności zlikwidowania „Funduszu” i przekazania członków jednemu z prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych.

Wczorajsze zebranie zagałę w obecności blisko pół tysiąca członków w pierwszym terminie o godz. 7.30, a wobec braku statutu przepisanej ilości członków, w drugim terminie o godz. 8, prezes Towarzystwa, red. p. Adam Piotrowski, któremu też zebranie powierzyło z aplauzem przewodnictwo walnego zebrania. Po wygłoszeniu referatu ogólnego przez p. Piotrowskiego, wyjaśniającego stanowisko Towarzystwa i ostatnie pociągnięcia władz w stosunku do „Funduszu Zapomogowego”, istniejącego przy Towarzystwie Młodych Przemysłowców, oraz drugiego referatu merytorycznego przez p. A. Leśniewicza, zalecającego imieniem zarządu zlikwidowanie dotychczasowego „Funduszu” z 30 listopada r. b., i przekazania członków od 1 grudnia r. b. do Banku Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta”, wyłoniła się ożywiona dyskusja, trwająca przeszło dwie godziny, w wyniku której powzięli zebrani następującą uchwałę:

„Zebrani na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu członkowie — w dniu 26 listopada 1934 roku w sali Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu — w liczbie przeszło 400, uchwalają:

Wobec warunków, przedstawionych obszernie i treściwie w dwóch wygłoszonych referatach, postanawia się:

a) likwidację dotychczasowego „Funduszu Zapomogowego” przy Towarzystwie Młodych Przemysłowców z dn. 30 listopada 1934 r.;

b) gremjalne przystąpienie Towarzystwa do grupowego ubezpieczenia członków w Banku Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta” w Poznaniu od 1 grudnia 1934 r.;

c) upoważnia się zarząd Towarzystwa Młodych Przemysłowców do przeprowadzenia wymaganych formalności w związku z ubezpieczeniem członków Towarzystwa w Banku Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta”;

d) udziela się pełnomocnictwa zarządowi Towarzystwa Młodych Przemysłowców celem przyjęcia z pomocą materialną — w miarę możliwości — członkom powyżej lat 70 do zapłacenia rezerwy składek do Banku „Vesta” z pozostałej gotówki „Funduszu”, po zaplaceniu za ostatni wypadek do 30 listopada 1934 r.

W konsekwencji powyższej uchwały przestaje istnieć dotychczasowy „Fundusz Zapomogowy” przy Towarzystwie Młodych Przemysłowców z

dnem 30 listopada r. b. Aby nie powstała przerwa w zapewnieniu sobie i swym najbliższym zaponogi w wypadku tak smutnym, jakim jest śmierć w rodzinie, zaleca się, aby członkowie nie zwlekali z podpisaniem wniosku o ubezpieczenie w „Vestie” gdyż Towarzystwo Młodych Przemysłowców, począwszy od 1 grudnia r. b., nie będzie wyplacało już żadnych zapomóg w razie śmierci. Codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 3—7 po południu, przyjmować będzie zarząd w lokalu Towarzystwa

Polscy adwokaci Lwowa przeciw supremacji żydowskiej

Manifestacyjne opuszczenie zebrania lwowskiej izby adwokackiej

Ze Lwowa donoszą:

W ub. sobotę odbyło się walne zgromadzenie lwowskiej Izby Adwokackiej, które zgromadziło liczne rzesze adwokatów ze wszystkich stron Małopolski wschodniej.

W chwili, gdy po załatwieniu innych spraw, miano przystąpić do wyboru nowej Rady Adwokackiej, zabrał głos w sprawie formalnej adwokat dr. Bruno Pokorny i złożył imieniem adwokatów narodowości polskiej, wchodzących w skład lwowskiej Izby Adwokatów, następujące oświadczenie:

„Adwokaci narodowości polskiej oświadczają, że pragną dla dobra państwa i ogółu adwokatury współpracować we władzach Izby w zgodzie z adwokatami innych narodowości, a wyrównać chociaż częściowo dotychczasowy niesprawiedliwy rozdział mandatów do władz Izby, zażądał od komitetu prowadzącego wybory z ramienia kolegów Żydów, aby celem zapewnienia adwokaturze narodowości polskiej odpowiedniego wpływu na agendy władz adwokackich i w uwzględnieniu stosunku narodowościowego w miejsce członków Rady, którzy nie zostali wylosowani, wybrali do Rady w miejsce wylosowanych członków Rady czterech kolegów narodowości polskiej, a dwóch kolegów narodowości ruskiej. Gdy to żądanie przy układaniu listy wyborczej nie zostało uwzględnione, adwokaci narodowości polskiej nie wezmą udziału w głosowaniu, zdając sobie sprawę z tego, że wynik wyborów jest zgóry przesądzony.”

Po dodatkowym oświadczeniu dr. Matkowskiego wszyscy polscy adwokaci, bez względu na przynależność związkową, opuścili gremjalnie salę obrad.

Dwie żony po atlecie kłócą się o spadek

Warszawa. (Tel. wł.) P. Melcer-Rutkowska, głośna ze swoich rozmaitych literacko-pornograficznych występów, druga żona Teodora Sztekkera, złożyła skargę na trzecią żonę za to, że miała zabrać wszystkie cenniejsze rzeczy z domu Sztekkera w Chawlowie i przewieźć je do swojej rodziny w Milanówku.

Poza tem utrzymuje, że wdowa po atlecie wyrąbała część lasu, a drzewo sprzedała. Wskutek skargi Melcer-Rutkowskiej policja wszczęła już dochodzenia. (w)

Stronictwo Narodowe

KOŁO GŁÓWNA

Walne zebranie odbędzie się we wtorek, 27 b. m. o godz. 19.30 w sali P. Książka, przy ul. Główniej 38.

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

Dziś, dnia 27 b. m. o godz. 20 w lokalu M. W. odbędzie się zebranie kandydatów. Obecność kandydatów konieczna.

W środę, 28 b. m. o godz. 20 w lokalu M. W. odbędzie się zebranie sekcji prelegentów. W środę zebranie referatu ustrojowego.

KURS KANDYDATÓW

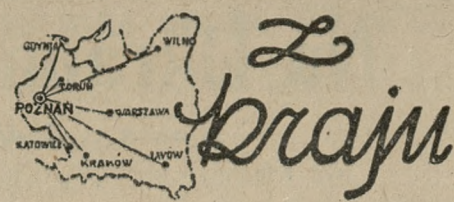
Wydziału Młodych Stron Narodowego odbędzie się dnia 27. b. m. 1934 roku o godzinie 20. Przybycie obowiązkowe.

przy ul. Podgórznej 10 wnioski o ubezpieczenie, oraz udzielać będzie bliższych informacji. W tym samym celu odwiedzać będą członków upoważnione przez zarząd osoby, zaopatrzone w legitymację z pieczęcią Towarzystwa i podpisami zarządu.

Pod koniec zebrania zgłosił p. Napierała, wobec ukazania się w ostatnim wydaniu „Dziennika Poznańskiego” nieczem nieuzasadnionej napaści na zarząd i całe Towarzystwo, rezolucję następującej treści:

„Zarządowi całemu — z prezesem na czele — wyraża zebranie jak najpełniejsze zaufanie oraz uznanie za przeprowadzone układy z Bankiem Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta”, jako instytucją polską i chrześcijańską.”

Rezolucję powyższą przyjęli zebrani hucznie oklaskami.



PIERWSZY OGÓLNOKRAJOWY ZJAZD ABSTYNETÓW W WARSZAWIE

8 i 9 grudnia odbędzie się w Warszawie w państwowej szkole higieny pierwszy polski ogólnokrajowy zjazd abstynentów. Na czele komitetu wykonawczego zjazdu stoi red. Jan Szymański. Zadaniem zjazdu jest przeprowadzenie dyskusji nad metodami walki z alkoholizmem i jej organizacją oraz omówienie dotychczas osiągniętych wyników tej walki.

Na zjazd zgłoszono około 40 referatów. Referentami będą: dyrektor państwowego zakładu higieny dr. Szulc, prof. Władcyko (Wilno), docent dr. Sterling (Warszawa), prof. A. Wodiczko (Poznań), Odo Bujwid (Kraków), prof. Gantkowski (Poznań), dr. Skalski (Łódź), dyrektor zakładu psychiatrycznego w Choroszycy dr. Deresz, dyrektorzy zakładów dla narkomanów w Świacku dr. Zajczkowski i w Chełmie dr. Furman. Uczestnikom zjazdu przyznano zniżki kolejowe.

Zjazd będzie połączony z wielką wystawą antyalkoholową, urządzoną w Państwowej Szkole Higieny. Na zjazd, połączony z pierwszym zjazdem lekarzy - abstynentów spodziewane jest przybycie do Warszawy około 100 delegatów.

PIERWSZY ZAKŁAD POPRAWCY DLA NIELETNICH PRZESTĘPCÓW

W Warszawie powstanie wkrótce pierwszy zakład poprawczy - wychowawczy dla młodocianych przestępców w wieku od lat 13 — 17, skazanych przez sąd dla nieletnich. Zakład ten, powstający przy ulicy Jagiellońskiej w gmachu Fundacji Kickiego pod patronatem więziennym, jest obliczony na 50 wychowanków. Otwarcie ma nastąpić z początkiem przyszłego roku.

BANDY LICYTANTÓW POD KOMENDĄ ŻYDÓW

We wszystkich większych miastach województw centralnych, a przede wszystkim w stolicy, powstała w ostatnich czasach nowa straszna plaga t. zw. „hien licytacyjnych” zorganizowanych w całe bandy pod komendą żydowskich geszefciarzy. Licytacje obecnie nie brak u nas, a dążeniem tychże geszefciarzy jest, ażeby się jak najlepiej obłowić na nieszczęściu ludzkim. Zadaniem zaś nasłanych „hien licytacyjnych” jest postarać się przez odpowiednie obstawienie licytacji, nie dopuszczając do podbijania cen. W Warszawie zostali ostatnio aresztowani przywódcy tych band, jak wskazują nazwiska prawie sami Żydzi, tak że chwilowo proceder ten został nieco przytłumiony.

WYPĘDZENI Z RAJU BOLSZEWICKIEGO

Pod eskortą policyjną zostali odestawieni do Warszawy Zacharjasz Polioner i Dora Tabacznik, których władze sowieckie odstawiły do granicy polskiej. Para ta żydowska brała udział w wycieczce morskiej z Gdyni do Leningradu i nie miała potem już zamiaru wracać. W Warszawie osadzono ją na razie w areszcie śledczym.

CENNY DAR FRANCUSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA DLA P. C. K.

Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża otrzyma zawiadomienie od Czerwonego Krzyża Francuskiego, że ofiarowane w związku z pobytom w Polsce markiza de Lillers urządzenie dla celów dezynfekcyjno-kapielowych wykonane zostanie całkowicie w przyszłym miesiącu.

Urządzenie to, wartości 110.000 franków, wysłane zostanie do Polski w styczniu 1935 r. po wykonaniu specjalnego typu samochodu. Urządzenie, wmontowane na samochód przystosowany specjalnie do długich i uciążliwych podróży po różnych drogach, obejmuje pralnie aparaty dezynfekcyjne i dezynsekcyjne, natryski i t. p.

Samochód dezynfekcyjno-kapielowy, ofiarowany przez Francuski Czerwony Krzyż, P. C. K. przeznaczony specjalnie do akcji przeciwepidemicznej i zapobiegawczej, zwłaszcza na terenach dotkniętych klęskami żywiołowymi.

OJCIEC ŚWIĘTY DO LWOWSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Z okazji poświęcenia kaplicy w II Domu Techników młodzież akademicka wysłała depeşe holdowniczą do Ojca św. Na ten telegram przysłała odpowiedź od kard. Pacelliego, że „Ojciec św. z radością w sercu przyjął wyrazy przywiązania synowskiego, przesłane przez lwowską młodzież akademicką i błogostawiając jej, prosi Boga, by spojrzął na nią łaskawie i obfitą rosą Swej łaski użył jej studja”.

ŻYD WILEŃSKI CHCIAŁ BYĆ KRÓLEM ANDORY

Przed kilkoma miesiącami nadeszła z Hiszpanji wiadomość o jakimś awanturniku, który chciał posiadać tron małej republiki Andory w Pirenejach i wzamian ofiarował się spłacić — jej długi Panować zamierzał jako król Borys I. Awanturnik ten jak wówczas donoszono, został aresztowany przez władze hiszpańskie. Obecnie zaś śledztwo wykazało podobno, że owym kandydatem na króla jest Żyd nazwiskiem Kosiner, pochodzący z Wilna.

Młodzieńczy chód
dzierski gest — przywrócić
MESOLAMENT
SPIESS
ZWALCZA REUMATYZM
NERWODŁE, JEDNORAZOWE
WZDRAŻENIE PRZYNOŚI ULGĘ.
nr 12 716

SPORT

10-lecie pięściarzy „Warty”

Wywiad z Janem Arskim — Zawody sobotnie

Z racji 10-lecia oddziału pięściarskiego „Warty” uważaliśmy za wskazane zwrócić się o krótki wywiad do dwóch jej asów atutowych: Arskiego i Majchrzyckiego. Podajemy te wywiady według starszeństwa. Na pierwszy ogień idzie zatem Arski.

— Dlaczego Pan tak nagle przerwał swoją karierę sportową? — pytamy.

— Kiedy skończyłem boksować, liczyłem już lat 28 i od 10 już lat uprawiałem ten sport. Nie uznawałem przerw w treningach i każdej chwili gotów byłem do walki. A to wyczerpuje! Poza tem uważam, że sportowiec w odpowiedniej chwili musi umieć powiedzieć sobie: dość, zwłaszcza jeżeli ma wyrobione nazwisko. Zresztą wycofanie się z ringu przyspieszyły pewne okoliczności. W r. 1932 powołany zostałem na ćwiczenia wojskowe, potem prowadziłem kurs bokserki w Hallerowie. Kiedy wróciłem, kierownik klubu zlecił mi kierowanie kursem nowicjuszy. Tak zeszło całe lato, zaniedbałem trening a równocześnie odkryłem nowe pole działania: opiekę i wychowanie narybku pięściarskiego, czemu obecnie oddaję się z zamiłowaniem. Praca ta jest bardzo wdzięczna i dziwię się, że tak mało wysłużonych pięściarzy poświęca się jej.

— A sposób walki Pana, to nokauty? Nie żałował Pan nigdy powalonych przeciwników?

— Nie! — z szczerością i bez namysłu odpowiada Arski. — Było ich 47 — dodaje z bliskiemi w oczach. — Taka ilość żaden pięściarz polski nie może się poszczycić. Zresztą i ja byłem położony k. o. (ale tylko co 5 lat; 1926 r. przez Klarowicza, oraz 1932 r. przez Garncarka) i wiem, że to nie tak groźne.

Na wychodnem, Arski jeszcze odzywa się:

— Wie Pan co? — Miałem zamiar dać „pożegnany występ” w jubileuszowej imprezie mojego klubu! Niestety zwała mnie z nóg grypa. A szkoda!

Przypominamy, że druga drużyna „Warty” walczy w sobotę z „ABC” Wrocław. Gospodarce wystąpią w poniższym składzie: papierowa — Roszkiewicz, kogucia — Wojtaszyk, piórkowa — Rogalski, lekka — Welniakowski i Jarecki, półśrednia — Florysiak, średnia — Anczykowski i półciężka — Karpiński. Walki odbędą się w sali po P. W. K.

Tennis

Karel Kozeluh trenerem polskich tenisistów. Urzędowe Biuro Inf. donosi z Czechosłowacji, że podpisano umowę pomiędzy Polskim Zw. Lawn - Tennisowym a słynnym zawodowcem czeskim Kozeluhem w sprawie objęcia stanowiska trenera polskiej reprezentacji w rozgrywkach o puchar Davisa. Kozeluh ma przyjechać do Warszawy w końcu kwietnia. W tym czasie odbędzie się specjalny kurs o charakterze obozu treningowego z udziałem czołowych rakiety polskiej. (PAT)

Figaro tu, Figaro tam

Konflikt, który wyniknął między większością członków rady nadzorczej Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń a głównym akcjonariuszem tego towarzystwa — pisze w „Gazecie Warszawskiej” prez. Rybarski — zwrócił uwagę na nienormalne stosunki, panujące w wielu spółkach akcyjnych. Nie za muje nas w tej chwili ta jedna sprawa, której dużo uwagi poświęca prasa; ale ogólniejsze znaczenie ma zagadnienie organizacji i doboru wierz w tych spółkach. Jest to rzecz drobna; zaczyna o bardzo ważne strony naszej struktury gospodarczej.

Spółka akcyjna jest główną formą organizacji wielkiego przemysłu. Jeżeli jest spółka, oparta na akcjach, potrzebna jest rada nadzorcza. Akcjonariusze wybierają tę radę. Wydawałoby się mogło, że wszystko jest w porządku. Każdy, kto rządzi spółką, dobiera sobie takich członków rady, którzy mu najlepiej odpowiadają. Ale ta sprawa nie jest tak prosta, jakby się wydawało. Zasadniczo każdy może rozporządzać swoim majątkiem, jak mu się podoba, powierzać, komu chce, jego administrację i nadzór nad nim. Ale spółki akcyjne faktycznie operują częściowo cudzym kapitałem. Część akcjonariuszy, zwłaszcza drobni, nie mają wpływu na bieg interesów. W spółkach akcyjnych reprezentowane są tak wielkie interesy, że ustawodawstwo musi się zająć ich organizacją.

A dzieją się z doborom członków rad nadzorczych niewłaściwości i nadużycia. Bardzo często ci członkowie służą za parawan, ukrywający istotny stan rzeczy. Nieraz kapitał obcy zaprasza do rad nadzorczych Polaków, by uchodzić za kapitał krajowy lub mieszczański. Bardzo często firmy żydowskie dekorują swoje rady nazwiskami polskimi, czasem utytułowanymi, by ukryć swoją żydowskość. Istnieją ludzie, którzy doszli do wielkiej specjalizacji w tych funkcjach „szabesgojów”. Dla łatwo zarobionego, czasem nawet i marnego grosza, wynajmują się jako godła reklamowe.

Ustawa o spółkach akcyjnych nakłada na ich członków dużą odpowiedzialność. By ją naprawdę ponieść, trzeba znać się na interesie, którym zajmuje się spółka; trzeba też mieć czas na samowanie się tym interesem. Wielu ludzi dało się użyć za osłone wątpliwych gesztów przez lekomyślność; czasami nawet najuczciwsze, ale naiwne jednostki sprytnie dobiera spekulanta, chroniąc się za ich nazwiska. Aby uczciwie pracować po radach nadzorczych, nie można równocześnie zasiadać w zbyt wielu radach. Wtedy odpowiedzialność staje się fikcją. Choćby ktoś gonił z posiedzenia na posiedzenie, nie potrafi ogarnąć tych wszystkich interesów, które „reprezentuje” po radach nadzorczych.

A tymczasem istnieją specjaliści od spółek nadzorczych. Pewne nazwiska spotyka się stale w najróżniejszych kombinacjach. „Figaro tu — Figaro tam”, można powiedzieć o tych przedstawicielach. Czasem ci ludzie nie reprezentują własnego kapitału, żadnej określonej specjalności, ale wszędzie wchodzi. Jeżeli szef wielkiej firmy bankowej zasiada w paru radach nadzorczych spółek, przez jego bank finansowanych, niema w tem nic niewłaściwego (byle ten szef znał się na interesach, co się niezawsze zdarza). Ale gdy ktoś potrafi zasiadać we wszystkich możliwych radach, to mimo wszystko niezawsze można go uznać za geniusza.

To nie są geniusze, lecz ludzie, mający stosunki, dobrze widziane, mili sferom rządowym. Takich ludzi najczęściej dobiera się na członków rad nadzorczych. Znajdują oni nowe pole do swej „współpracy” z rządem. Ale ostatecznie, dlaczego ktoś, kto był mi-

nistrem, ma odrazu nabierać kwalifikacji na członka rad nadzorczych? Czy te kwalifikacje daje mandat poselski lub senatorski z ramienia obozu rządowego lub inne stanowisko z nominacji rządowej?

Przemysł w ten sposób ułatwia sobie stosunki z tymi, którzy rządzą, a

zarazem popada w zależność od sfer rządowych. Ale to jego sprawa. Można by ją specjalnie się nie zajmować, gdyby nie to, że w tych stosunkach tkwi coś niemoralnego. Bo niemoralnym jest brać pieniądze nie za pracę, lecz za nazwisko lub pozycję społeczną. Niemoralnym jest osłaniać interesy, których się naprawdę nie zna. Niemoralnym jest wreszcie mieszać prywatne zarobki z polityką i „współpracą”.

R. RYBARSKI

Kongres „reformatorów seksualnych”

„Głos Narodu” donosi, co następuje:

W Krakowie obradował kongres oślawionego „Tow. Krzewienia Świadomego Macierzyństwa”. Zwracała uwagę obecność posterunkowego P. P. przy domu, w którym toczyły się obrady. Kongres otwarł redaktor „I. K. C.” p. L. Szczepański. Boy-Zeleński na kongres nie przybył. Szczepański w tasiecowym przemówieniu, które było wielkim usprawiedliwieniem się, że przecież towarzystwo chce swą działalnością uszczęśliwić ludzkość, zaatakował w pewnym momencie ks. prof. Kwiatkowskiego. T. J., za jego rzekome wezwanie w prasie, by uczestników dzisiejszego kongresu pozbawiły posad instytucje, w których zajmują stanowiska.

Do prezydium zjazdu weszli dr. Budyńska-Tylička z Warszawy, dr. Ślęczkowska z Krakowa, inż. Michejda z Katowic i dr. Beter z Radomia, po czym przystąpiono do wygłaszania referatów.

Pierwszy referat wygłosiła p. Budyńska-Tylička. Mówiła ona o „polityce ludnościowej, a świadomym macierzyństwem”. Poseł Tad. Dyboski (B. B.) mówił o walce z nierządami i chorobami wenerycznymi. Dr. Helena Ślęczkowska z Krakowa wygłosiła referat o spędzaniu płodu, dr. Józef Kirsznier z Krakowa o poradnictwie eugenicznym, dr. Mieczysław Steinbach z Krakowa o reformie seksualnej. Dr. Z. Ślęczkowska przedstawiła metody stosowane w krakowskiej poradni świadomego macierzyństwa. P. Budyńska-Tylička w drugim referacie mówiła o celach i zadaniach poradni świadomego macierzyństwa, zaś dr. Z. Pinczewska z Łodzi przedstawiła sprawozdanie z działalności miejskiej poradni świadomego macierzyństwa w Łodzi. Inż. Tad. Michejda z Katowic mówił o działalności Ligi „Reformy Obyczajów” w Katowicach, dr. W. Szaykowski z Białogostku przedstawił sprawozdanie z działalności „Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa”.

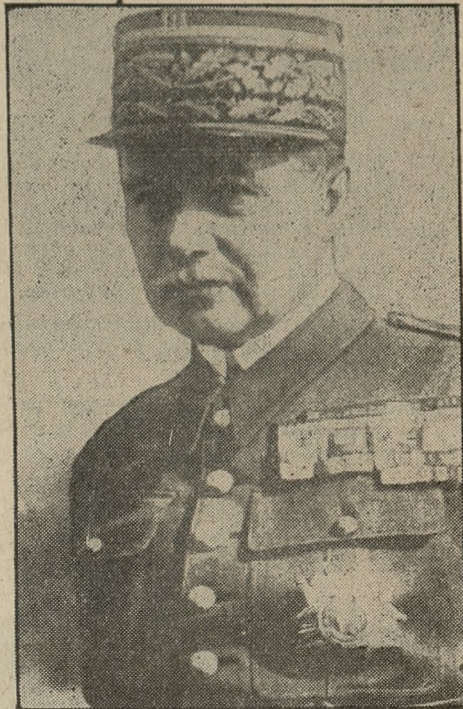
Zjazdowi przedstawiono do uchwalenia obszerną rezolucję, w której m.

in. podniesiono konieczność „regulacji urodzin” w imię dobra jednostki i społeczeństwa. W sprawie małżeństwa powiedziano, że powinno ono być uregulowane jednolitą ustawą państwową, oczyszczoną z teologicznych (!) wymagań i z przestarzałych (!) obyczajowych przepisów. Rezolucja wyraża opinię, że „upieranie się przy teologicznej zasadzie nierozdzielności niedobranego małżeństwa jest absurdem” (!). Nowe prawo małżeńskie w Polsce musi (!), zdaniem kongresistów, uznać pełne prawo do rozwodów. Stwierdzono, że należy szerzyć znajomość środków i możliwość zapobiegania macierzyństwu. Rezolucja żąda, by Ubezpieczalni Społecznej, szpitale itd. dostarczały bezpłatnie (!) tych środków kobietom niezamężnym wraz z odpowiednim pouczeniem. Zażądano niekaralności przerywania ciąży, a to przez zmianę paragr. 231 i 233 k. k. oraz p. 3 paragr. 12 rozporządzenia min. opieki z 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej, a natomiast ustalenia zasady, iż każdej kobiecie nietylko ze względów zdrowotnych, ale także gospodarczych, społecznych i eugenicznych przysługuje prawo przerywania ciąży w ciągu pierwszych trzech miesięcy przez lekarza, który zabiegu dokona. o ile to możliwe, w zakładzie Ubezpieczalni Społecznej. Macierzyństwo nie może przeczyć zasadzie, iż kobieta ma prawo „dysponowania swoim ciałem”.

Obowiązujące ustawodawstwo, które dzieli dzieci na ślubne i nieślubne, jest krzywdzącym przeżytkiem (!). W sprawie wychowania seksualnego rezolucja stwierdza, że tylko uświadomienie i wolność oraz poczucie społecznej odpowiedzialności położy kres (!) anarchii seksualnej i stworzy prawdziwą moralność. Wychowanie chłopców i dziewcząt należy oprzeć nie na normach „teologicznych”, lecz na wskazaniach socjologicznych i biologicznych, na kulcie honoru, poszanowania praw jednostki itd. Rezolucja wypowiada się za koedukację.

Tak oto wyglądała uchwała kongresu „reformatorów seksualnych”.

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu w moczu, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niepokoju serca, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Tg 1676.



Nowy szef sztabu gen. Francji, gen. Gamelin. Dotychczas stanowisko to piastował gen. Weygand, który przeszedł na emeryturę.

skrzynka dla dzieci (Wujcio Kazio); 17.35 polskie piosenki ludowe w wyk. Wesółskiego (harmonijka uszna); 18.00 program „Czwartku literackiego” omówi dr. Troczyński; 19.00 arje i pieśni w wyk. H. Niedbałówny (sopran); 20.00 skrzynka muzyczna; 20.15 arje operowe i pieśni w wyk. R. Gabryszewskiego; 21.30 „Cienie w lesie” — wygłosi S. Balicki; 22.00 muzyka lekka.

Warszawa — 6.45 audycja poranna; 12.10 koncert zespołu Ark. Flato; 13.00 dziennik południowy; 13.05 fragmenty z op. „Mignon” Thomasa (płyty); 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 fragment teatralny; 16.00 koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej; 16.45 „Listy od dzieci”; 17.00 chór z Sieradzkiego i muzyka ludowa; 17.25 „Dlaczego należymy do organizacji kobiecych” — wygł. p. Irena Gombowicz (odczyt dla kobiet); 17.35 piosenki w wyk. Zofji Tucker (płyty); 17.50 poradnik sportowy; 18.00 „Skrzynka rolnicza”; 18.10 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”; 18.15 recital skrzypcowy Stanisława Tawroszewicza; 18.45 „Czy istnieją niezmiernie prawa gospodarcze” — wygł. dr. Kazimierz Studentowicz; 19.00 Arje i pieśni w wyk. Haliny Niedbałówny (tr. z Poznania); 19.20 pogadanka aktualna; 19.30 utwory na cytrze harfowej w wyk. Al. Kopickiego (tr. ze Lwowa); 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 muzyka salonowa (płyty); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”; 21.00 koncert Chopinowski w wykonaniu Henryka Sztompki; 21.30 „Sportowe rybołówstwo w Polsce” — odczyt w języku angielskim Bron. Romaniszyna (tr. z Krakowa); 21.40 koncert chóru Dana; 22.00 koncert reklamowy; 22.15 muzyka taneczna z rest. „Gastronomja”.

Programy zagraniczne: Londyn — 20.30 muzyka tan.; 21.30 koncert symf.; **Luksemburg** — 19.30 do 23.00 muzyka lekka i tan.; **Kopenhaga** — 20.30 solo na saksofon; 21.15 duńska muzyka kameralna; 22.00 koncert popularny; **Oslo** — 20.06 koncert wieczorny; **Budapeszt** — 19.20 śpiew; 20.00 słuchowisko; 22.00 muzyka tan.; **Beromünster** — 19.50 muzyka popularna; 21.10 utw. Wagnera i Rossiniego; **Sztutgart** — 21.00 muzyka skandynawska; **Wiedeń** — 19.20 koncert popularny; 20.35 pieśni Schuberta; 20.50 humor wiedeński; 21.50 muzyka organowa.

„Pan Tadeusz” w słowiańskich przekładach
Arcydzieło Mickiewicza „Pan Tadeusz” omawiane wielokrotnie w roku bieżącym, jako w stuletnią rocznicę, będzie również tematem szkicu literackiego prof. dr. Józefa Gołębka — badacza — i specjalisty literatury słowiańskich. Prelegent ukazuje słuchaczom „Pana Tadeusza” w przekładach słowiańskich. Odczyt nadany będzie w dniu 27 bm. o godz. 15.45.

„Wiedeńskie potpourri”
W programie dzisiejszego wieczoru (wtorek 27 listopada godz. 20.00) znajdują się m. in. utwory O. Straussa, Granichstaedtena, Schuberta, Stolza. Wykona je zwięziona orkiestra salonowa, chór „Wesołej piątki” i lwowski kwartet Schrammli. Jako solista wystąpi tenor T. Jasłowski.

O bibliografii Wielkopolski
We wtorek 27 bm. o godz. 22.45 — 23.00 dr. Janusz Staszewski przed mikrofonem rozgłosił poznańskie omówienie pomnikowe dzieła, wydane obecnie w Poznaniu przez Tow. Miłośników Historji Wielkopolski. Odczyt dr. Staszewskiego ma tytuł: „Gdzie szukać literatury o przeszłości Wielkopolski”.

„W nieodpowiednim tonie”

„Słowo Pomorskie” donosi:

W nocy z 17 na 18-go czerwca r. b. przeprowadzono w Tczewie rewizję w mieszkaniach kilkunastu członków Stronnictwa Narodowego, szukając broni. Broni nie znaleziono, skonfiskowano natomiast różne papiery, których dotąd nie zwrócono mimo starań poszkodowanych. Obecnie — jak donosi „Słowo Pomorskie” — sprawa przybiera obrót zgola nieoczekiwany. W swoim czasie p. Brunon Döring, jeden ze „zrewidowanych”, wystosował następujące pismo:

„Tczew, dnia 11. XI. 1934 r.
Do Urzędu Śledczego
w Tczewie.

Przy rewizji w dniu 17 czerwca br. gdy poszukiwano u mnie broni, zostały mi zabrane papiery przez przeprowadzającego rewizję post. P. P. p. Heronimka i przez niego pokwitowane.

Po upływie już prawie 3 miesięcy nie otrzymałem dotychczas potwierdzenia sądowego rewizji, co jest przewidziane w art. 150 par. 2 k. p. k.

Wobec tego wzywam Panów do zwrotu owych papierów w przeciągu 48 godzin.

(—) Brunon Doering”.

Pismo p. Döringa doczekało się dopiero w listopadzie „załatwienia”, ale trochę niezwykłego. Dnia 12 listopada doręczono p. D. „Orzeczenie” starostwa powiatowego w Tczewie, z podpisem p. Muchniewskiego, skazujące p. Döringa na 30 złotych grzywny z zamianą na 3 dni aresztu za to, że „wystosował do wydziału śledczego w Tczewie pismo, utrzymane w nieodpowiednim tonie”.

Od orzeczenia p. Döring wniósł odwołanie. Sąd wyda więc decyzję, jaki ton jest odpowiedni, a jaki nieodpowiedni.

Echa artykułu „Właściwe cele”

Artykuł wstępny p. t. „Właściwe cele”, zamieszczony w nr. 515 „Kurjera Poznańskiego”, a obrazujący zamierzenia Niemiec hitlerowskich w stosunku do Polski, znalazł żywe echo w prasie zagranicznej.

„Action Française” z dnia 20 b. m. p. n. „Un organe prudent” cytuje te ustępy artykułu „Kurjera Poznańskiego”, w których mowa jest o tem, że Niemcy pragnęłyby znów Polskę odciągnąć od Bałtyku, natomiast skierować jej uwagę ku morzu Czarnemu i pchnąć ją do awantur z Rosją.

Przytoczywszy nasze stwierdzenie, że Polska nie popełni po raz drugi w swej historii takiego błędu, „Action Française” wyraża życzenie, by „Kurjer Poznański” nie był odosobniony w tem stanowisku.

Półrządowy organ czechosłowacki „Prager Presse” (w n-rze z d. 17 b. m.) cytuje również te same konkluzje artykułu „Kurjera Poznańskiego” p. n. „Wysoka cena”.

Wywody naszego pisma wywołały natomiast zrozumiałą irytację w prasie niemieckiej. Nie przypadły też do smaku organowi Niemców tutejszych „Posener Tageblattowi”, który w artykule wstępnym atakuje, nie po raz pierwszy zresztą, „Kurjera Poznańskiego”.

Polska prasa narodowa i szereg innych dzienników przytoczył obszerne wyjątki z artykułu „Właściwe cele”.

RADJO

Środa, dnia 28 listopada 1934 roku.
Poznań — 13.05 audycja szkoły podch rez. piechoty z okazji rocznicy Powstania Listopadowego; 15.45 „Polowanie morskie wśród lodów” — wygł. dr. J. Rżoska; 16.45

Ceny nawozów azotowych

Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie donoszą co następuje:

W związku z notatką, jaka pojawiła się w jednym z pism prowincjonalnych, rozeszła się pogłoska o mającej rzekomo nastąpić nowej obniżce cen nawozów azotowych.

Dyrekcja fabryk w Mościcach i w Chorzowie wyjaśnia, że obniżka przeprowadzona w lipcu b. r., która doprowadziła ceny do 53% poziomu z r. 1928/29, obejmuje cennik całoroczny, wprowadza obniżki cen na wszystkie miesiące aż do czerwca 1935 r. włącznie, a więc załatwia sprawę całkowicie i ostatecznie na cały rok gospodarczy 1934/35 (Kor.)
ng 12 215

Aresztowanie ziemianina na sali sądowej

Sprawa Wyszogota - Zakrzewskiego w apelacji — Jako obrońca stanął sen. Wyrostek z Warszawy

Do właściciela majątku Jastrzębie w pow. Bydgoskim Andrzeja Wyszogoty-Zakrzewskiego zgłosił się 6 czerwca 1933 r. Władysław Zajadły, ofiarując swe usługi, jako robotnik rolny.

Został przyjęty i zatrudniony na folwarku 11 czerwca tegoż roku dziedzie Zakrzewski polecił Zajadłemu zjechać bryczką przed ganek. Gdy Zajadły wykonał polecenie, Zakrzewski zwrócił mu uwagę na wadę w uprzęży konia. Woźnica wyciągnął sznurek z leżącego na dnie bryczki dywanika i uprzęż poprawił.

Na ten moment nadeszła siostra Zakrzewskiego, która kazała Zajadłemu zmienić sznurek, gdyż ten jest za słaby. Gdy Zajadły usiłował ją przekonać, że użyty przez niego sznurek jest dobry, to „skarciła” go słowami: „Ty osłe, durniu, rób co ci każe!”

Znieważony Zajadły odpowiedział: „Ja jeden osioł, a ty drugi”, poczem zażądał zwrotu dokumentów, wyjawiając zamiar opuszczenia służby.

W odpowiedzi paniąka ze dworu rzuciła: „Ty dostaniesz papiery, aż ci szlak trafi, krwią się zalejesz” itd.

W tym czasie nadszedł Andrzej Zakrzewski i począł wymyślać na Zajadłego, jak śmie do jaśnie paniąki mówić per ty.

— „No, no, panie dziedzicu, nie tak ostro” — odparł Zajadły, gdy dziedzie wyciągnął rewolwer.

Od słów do słów, przyszło do awantury. Zakrzewski przy wrzasku sióstr i kuzynek schwycił Zajadłego za kołnierz. Ten jednak był silny i wyrwał się, poczem zaczął oddalać się w kierunku bramy, ciskając kamieniami na goniące go towarzyszy.

Z grona pędzących za nim sióstr Zakrzewskiego padł okrzyk: „Strzelaj do tego bandyty!”

Z odległości 10 kroków Zakrzewski strzelił, trafiając Zajadłego w klatkę piersiową. Przeniesiony do szpitala w kilkanaście dni zmarł.

Sprawą zajęły się władze prokuratorskie.

14 grudnia ub. roku rozpatrywał tę sprawę sąd okręgowy w Bydgoszczy, który skazał Andrzeja Zakrzewskiego na 8 lat więzienia, a siostrę jego Hannę na 6 miesięcy więzienia. Sąd apelacyjny Andrzeja Zakrzewskiemu obniżył karę do 3 lat więzienia.

Wnieśli kasację, którą Sąd Najwyższy uwzględnił.

27 listopada sprawę tę ponownie rozpatrywał sąd apelacyjny w Poznaniu.

Do Poznania przybył ziemianin Zakrzewski ze swą siostrą w asyście adwokata sen. Wyrostka (znanego skądinąd) z Warszawy...

Po rozpoznaniu tej sprawy sąd apelacyjny w Poznaniu skazał Andrzeja

Zakrzewskiego na 4 lata więzienia, siostrę zaś jego uniewinnił.

Nadto sąd postanowił ze względu na wysokość orzeczonej kary Zakrzew-

skiego aresztować.

Woźni zamknęli ziemianina w sądowej celi dla więźniów, poczem przekażą go władzom więziennym. (k)

Pijany nożownik siał popłoch wśród przechodniów

Straż Pożarna nie mogła go znaleźć

Widownią niezwyklego zajścia był ub. nocy Stary Rynek w Poznaniu. W późnych godzinach wieczornych 20-letni robotnik Roman Pawliczak z Poznania (Tylna Chwaliszewo 12) po silnym nadużyciu alkoholu odgrażał się przechodniom nożem, biegnąc Starym Rynkiem, ul. Wielką, w kierunku Mostu Chwaliszewskiego.

Na moście chwaliszewskim Pawliczak chwycił jakiegoś przechodnia za kołnierz i usiłował go pchnąć nożem. Widząc to ścigający Pawliczaka poste-

runkowy I. komisariatu P. P. Bartosiewicz strzelił na postrach. Pawliczak zauważywszy, że jest ściganym przez policję skoczył do Warty. Powstało ogromne poruszenie. Jeden z przechodniów zaalarmował miejską straż pożarną. Pawliczaka straż nie odnalazła, po pewnym czasie jednak ujęto go i osadzono w areszcie.

Pawliczak pokuł kilka osób nożem. Jak stwierdzono zostali przez niego poranieni: Franciszek Szczepański (ul. Wielka 16), Bernard Szulc

Budowa nowej świątyni w Starogardzie

Poświęcenie kamienia węgielnego

Starogard (sw). Stary kościół św. Mateusza, który w niedługim czasie obchodzić będzie 600-lecie swego istnienia nie wystarczał na zaspokojenie potrzeb ludności katolickiej. Mimo krytycznych czasów rozpoczęto we wrześniu b. r. budowę nowej wielkiej świątyni. Budowa postępuje szybko naprzód, a w niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego przez J. E. ks. biskupa Okoniewskiego.

W otoczeniu szwadronu honorowego II pułku szwoleżerów rokitniań-

skich przybył do Starogardu dostojny gość w powozie, zaprzężonym w 4 białe rumaki. W uroczystej procesji wprowadzono następnie ks. biskupa do wznoszących się murów kościoła, gdzie powitał go ks. prał Szuman.

Po przemówieniu J. E. ks. biskupa nastąpiły liturgia przepisane ceremonie i poświęcenie kamienia węgielnego oraz podpisanie i zamurowanie dokumentu erekcyjnego.

Na zakończenie uroczystości udzielił dostojny gość wszystkim zebranym błogosławieństwa pasterskiego.

Włamanie do mieszkania nauczycielki

Obfity łup złodziei

Starogard (sw). Do mieszkania emerytowanej nauczycielki Marty Meyer włamali się złodzieje przez otwarcie drzwi wytrychem.

Łupem włamywaczy padło 12 kompletów bielizny, 5 tuzinów ręczników, 5 tuzinów białych obrusów oraz inna bielizna. Ponadto złodzieje zabrali kasetkę metalową z bardzo cenną zawar-

tością. W kasetce przechowywała właścicielka 1.360 guldenów gdańskich, dolary amerykańskie w złocie, tysiąc złotych polskich, obligacje niemieckie na 2.500 marek oraz dwie złote broszki.

Powiadomiona o zuchwałej kradzieży policja wszczęła energiczne śledztwo.

Proces Genslerowej i Manthey'a

Sensacyjna rozprawa przed sądem okręgowym w Poznaniu

W dniu dzisiejszym podajemy dalszy przebieg sensacyjnego procesu, jaki się toczy przed sądem okręgowym w Poznaniu przeciwko Cecyli Genslerowej, b. właścicielki lokalu restauracyjnego przy ul. Gwarnej oraz przeciwko jej bratu Czesławowi Manthey'owi z Poznania. Jak wiadomo, akt oskarżenia zarzuca im zniesławienie adwokatów poznańskich, notariusza adwokata Witolda Jeszkego i Mieczysława Chmielewskiego oraz fałszywe ich oskarżanie przed władzami. Sprawa ta cała wyrosła z procesów cywilnych, jakie prowadziła Genslerowa, a

w których jako jej obrońca występował Chmielewski, a jako obrońca strony przeciwnej adwokat Jeszke. Procesy te zniszczyły materialnie Genslerową, którą usunięto z zajmowanego lokalu.

Genslerowa poczęła rozsyłać listy do wszystkich władz i urzędów, rad adwokackich, rad notarialnych, władz sejmowych i sądowych, w których zarzucała adwokatowi Jeszkemu szereg czynów niezgodnych z etyką adwokacką i obywatelską. W listach twierdziła, że adw. Jeszke w procesach cywilnych stosował terrorystyczne metody

do świadków i sędziów, uzurpował sobie prawa gospodarza sądu, narzucał treść protokołów, nakłaniał świadków do zeznań, usuwał z akt sądowych autentyczne dokumenty, aby je zastąpić innymi. Twierdzi również, że adwokat Chmielewski i Jeszke w procesie cywilnym choć występowali w obronie przeciwnych stron, to jednak działali w ścisłym porozumieniu. Sprawa ta nabrała dużego rozgłosu. Sprawą tą zajęła się prokuratura, która wszczęła dochodzenie i wygotowała akt oskarżenia.

Ciekawe, że na rozprawie Genslerowa i Manthey podtrzymali swe zarzuty, umieszczone w listach i składali szerokie wyjaśnienia. Manthey odpowiada za aresztu śledczego, gdzie go umieszczono. Oskarżona Genslerowa ze względu na swój stan zdrowia przybyła do sądu z siostrą miłośniczką. W czasie zeznania świadków, atakuje ich pytaniami obrońca i oskarżony Manthey, którzy zmierzają do potwierdzenia zarzutów, zawartych w listach. Naogół jednak świadkowie wszyscy zasłaniają się niepamięcią lub brakiem spostrzeżeń w tym kierunku.

*

W dalszym ciągu procesu przeciwko Genslerowej i Mantheyowi zeznawał adw. Chmielewski Mieczysław.

Wyjaśnia on sprawę, którą prowadził początkowo z polecenia oskarżonych przeciw Voglowi — jak stwierdza — z dużym nakładem sił i pracy. Potem jednak, ponieważ był obrońcą ich spraw z wyboru, a oskarżeni mu nie płacili honorarium, a ponadto wynikały rozbieżności zdań na sprawę — zrzekł się jej prowadzenia.

Św. wyjaśnia w długim wywodzie sprawę ze Związkiem Inwalidów i „Makopolem” — i stwierdza, że p. Genslerowa była ucieszona, że otrzymała te 12.000. Oświadcza, iż nieprawdą jest, aby mu proponowali 10 proc. od sumy wyprocesowanej.

Oskarżony: Czy panu mecenasowi Związek Inwalidów nie przekazywał żadnych innych pieniędzy ponad te 12.000 zł?

Św.: — Żadnych!

Zeznania świadka adw. Osmulskiego — wspólnika dr. Jeszkego w kancelarii notarialnej — potwierdziły naogół poprzednie zeznania.

Następnie zeznawał prof. Leonard Glabisz — opisując sprawę swego arbitrażu w sporze o 12.000 zł, jakie wypłacił Vogel osk. Genslerowej za zrzeczenie się swych pretensyj do spółki. O Voglu świadek wyraża się bardzo dodatnio. Czy sędziowie polubowni ugodę podpisali — tego sobie nie może przypomnieć, gdyż działo się to w 1927 roku.

Czy na Manthey'u i Genslerowej wierano presję, grożono im aresztowaniem za fałszywe zeznania — tego nie pamięta.

Naogół zeznania świadka dużo do sprawy nie wniosły.

Pozatem przesłuchano cały szereg świadków spośród pracowników adwokackich, którzy jednak nie nowego do sprawy nie wniosli.

Znaczną część pytań, skierowanych do tych świadków przez osk. Manthey'a — sąd uchylił.

Św. Bączkowski mimo, iż niczego sobie nie przypominał — to jednak przy pomocy pytań Manthey'a ustalił fakt usunięcia go z sali rozpraw na wniosek adw. Jeszkego. Bączkowski z polecenia bowiem Manthey'a obserwowal zachowanie się adw. Jeszkego.

Nowy termin wyznaczono na 1. 12. b. r. na godz. 10.

Po rozprawie osk. Genslerowa dostała ataku. Rodzina przy pomocy policji i woźnych odprowadziła ją do dorożki. Na ławie oskarżonych zostały potłuczone butelki od lekarstw. (K)

Tragiczna śmierć kolejarza

Dziś rano o godz. 7,15 wydarzył się na dworcu rozdzielczym w Poznaniu w okręgu I nieszczęśliwy wypadek.

Starszy przetokowy Kucharski, zajęty przetaczaniem wagonów, dostał się pomiędzy zderzaki. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

Jak wykazały dochodzenia, zderzaki zgnioty Kucharskiemu klatkę piersiową, przyczem przyczyną wypadku była prawdopodobnie nieostrożność.

Zwłoki przewieziono do kostnicy, a władze wszczęły dochodzenia.

JARMARKI

— * **OBORNIKI.** We wtorek, 4 grudnia br. odbędzie się jarmark kramny, na konie, bydło i świnię.

— * **ŚMIGIEL.** W środę 5 grudnia rb. odbędzie się jarmark na konie, bydło, kozy, świnię, drób i towary kramne.

— * **WIELEŃ n. Notecią.** (Jarmark). W środę, 5 grudnia odbędzie się w mieście Wieleniu nad Notecią jarmark kramny oraz na konie, bydło i trzodę chlewną.

— * **SIERAKÓW n. W.** W czwartek, 6 bm. odbędzie się w Sierakowie jarmark ogólny, tj. na świnię, bydło, konie i kramny.

— * **OSTRARÓG.** W czwartek, 6 grudnia br. odbędzie się w mieście Ostrorogu jarmark na konie i bydło.

— * **JUTROSIN.** Jarmark na konie, bydło i świnię oraz towary kramne odbędzie się w tut. mieście w czwartek, 6 grudnia br.

Lekarz zamordowany w swym gabinecie

Potworna zbrodnia w Lesznie — Morderca zbiegł niepoznany

Leszno. (PAT). W dniu 26 bm. o godzinie 19,30 został zamordowany w celach rabunkowych we własnym gabinecie lekarskim dr. Scherbel, zamieszkały w Rynku, liczący lat 76.

Żona dr. Scherbela znajdowała się w chwili napadu w przyległym pokoju, a usłyszawszy szmery w gabinecie,

udała się tam z zaświeconą lampą. Wówczas zbrodniarz rzucił się na nią, zamierzając i ją zamordować, wskutek jednak hałasu, spowodowanego upadającą lampą, zbrodniarz uciekł nierozpoznany.

Szoferzy stojących na Rynku taksówkę widzieli uciekającego mężczyznę

w granatowej bluzie, lecz go nie poznali. Zamordowany dr. Scherbel leżał w płaszczu na otomanie ze związanymi nogami i trzema szalami, związanymi na szyi. Szale te nie były własnością lekarza.

Na miejsce zbrodni przybyły władze policyjne i sądowe oraz lekarze,

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU.

Jutro w środę, dnia 28. bm. o godz. 18 odbędzie zebranie Oddziału Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego w Seminarjum Historycznym (Coll. Minus III p.). Na porządku obrad referat dr. W. Krapowskiej nt. „Wolne miasto Kraków w świetle interwencji dyplomatycznych 1830—1836” oraz sprawa reorganizacji „Kwartalnika Historycznego”.

Sredniowieczne górnicтво w Tatrach. Wobec walk o stworzenie Parku Narodowego w Tatrach warto przypomnieć ciekawy dokument, ogłoszony przez J. Ptasznika w jego „Cracovia artificum”, a nieco szerszym ogółowi nieznanym. Daje on wyobrażenie o eksploatacji gór tatrzańskich przy końcu XV wieku. Pod napisem „Arenda montis Thatry” znajduje się w krakowskich „Acta consularia” z datą 24 lipca 1495 kontrakt, zawarty pomiędzy grupą dzierżawców a eksploatorami (cultores) nieokreślonej bliżej części Tatr, którym ci ostatni oddają jakiś „monton in Thatry” owej spółce na rok w dzierżawę w celach górniczych. Do „spółki” tej należeli Michał Gelhor z Kaźmierza, Maciej Huthmann i Jan Glazar z Nowego Targu. Eksploatorem zaś, spośród licznych innych zapewne najbogatszym, był Jan Turzo z Krakowa, jeden z największych „nagatów finansowych ówczesnej Europy, którego fortuna równała się bogactwu augsburskich Fuggerów. Z kontraktu tego wynika, że arendarze przejmują od właścicieli całkowite urządzenie kopalni. Jest więc mowa o przyrzadach wiertniczych, o 4 łoniach itd. z czego wynika, że kopalnia była doskonale zmontowana i zaopatrzona. (sd.)

SZKOLNICTWO

Zuchy w szkole. W r. 1913 gen. Baden Powell, twórca skautingu, utworzył organizację dla dzieci młodszych i nazwał ją: „wiltczęta”. Ruch ten dotarł do Polski w r. 1916, jednak nie rozwinął się tak, jak np. skauting. Przyczyną tego było niewolnicze naśladowanie wzorów angielskich, które nie odpowiadają psychice dzieci polskich. Reorganizację przeprowadzono dla gromad żeńskich w r. 1926, dla męskich w r. 1931. Nazwę „wiltczęta” usunięto, a wprowadzono nazwę „zuchy”. Metody pracy dostosowano do psychiki dzieci w okresie 8—12 lat, wprowadzono dużo zabaw, ruch, tańców, obrzędów. Od tego czasu ruch ten rozwija się stale i jest wybitnym środkiem wychowawczym. Ciekawe informacje o jego genezie i istocie oraz o organizacji zuchów w szkole zamieścił p. Fr. Świder w „Pracy Szkolnej”, powołując się na dwie prace p. A. Kamińskiego: „Antek Cwaniak” i „Księga wodza zuchów” (sn).

Z WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

Donoszą nam z Warszawy: W ubiegłą niedzielę odbyło się w pałacu Staszica doroczne walne zebranie Warszawskiego Tow. Naukowego. Połączone ono było z uczczeniem Marii Curie-Skłodowskiej, honorowego członka Towarzystwa.

W przemówieniu wstępnym prezes Towarzystwa prof. dr. W. Sierpiński dał wyraz zaniepokojeniu sfer naukowych wobec zmniejszania w budżecie państwowym o 40 procent zasiłków na instytucje i wydawnictwa naukowe. Nauka polska zmagając się stale z trudnościami gospodarczymi, to też ograniczenie pomocy jest dla niej dotkliwym ciosem.

Sprawozdanie z czynności Towarzystwa w roku 1933—34 wygłosił sekretarz generalny prof. dr. E. Loth. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków prof. UJK we Lwowie dr. W. Siemiradzkiego, dyr. S. Ptaszyckiego, mec. H. Konica, prof. J. Cantacuzino z Bukaresztu oraz członka honorowego Marii Curie Skłodowskiej, odczytał p. gen. sekretarz listę nowowybranych członków Towarzystwa.

Do wydziału nauk historycznych, społecznych i filozoficznych zostali wybrani na członków zwyczajnych zamiejscowych: prof. dr. A. Hahr z Upsali, prof. dr. E. Wrangel z Lund i dyr. L. Reau z Wiednia; na członków korespondentów: prof. dr. S. Ehrenkretz z Wilna i p. E. Kraśniński.

Do wydziału nauk biologicznych zostali wybrani na członka zwyczajnego miejscowego: p. W. Stefański, na członków zwyczajnych pozamiejscowych: prof. dr. Trzebiński z Wilna i prof. dr. S. Krzemieniecki ze Lwowa, na członków korespondentów: dr. J. Kinel i p. H. Krzemieniecka ze Lwowa, dr. M. Korczewski z Warszawy i prof. dr. J. Wołoszyńska z Krakowa.

W sprawozdaniu z działalności naukowej podał prof. Loth, że Towarzystwo odbyło 35 posiedzeń, na których rozpatrzone 83 prac. Liczba wydawnictw, prowadzonych w przeważnej mierze na kredyt, została w roku sprawozdawczym znacznie ograniczona. Wydziały i instytucje Towarzystwa rozwijały bardzo ożywioną działalność naukową.

Z wyborów, dokonanych na zebraniu, do zarządu Towarzystwa weszli: prof. dr. W. Sierpiński, prezes, prof. dr. T. Brzeski, wiceprezes, prof. dr. E. Loth, sekretarz, prof.

PISMO WŁOSKIE O POZNANIU.

W jednym z numerów listopadowych wielkiego rzymskiego dziennika „La Tribuna” umieścił p. Arnaldo Frateili piękny, entuzjastycznie napisany artykuł „La terra difesa con la vanga” (Ziemia obroniona rydłem), gdzie zaczynając od opisu zamku poznańskiego, jako wyrazu pruskiej buty i zaborczości, przedstawia wytrwałą walkę Wielkopolski z niemieckim najeźdźcą, obronę ziemi i wiary w dobie Bismarcka i Bülowa, nie pomija jaskrawego przykładu z wozem Drzymały, oddając hold siłę odpornej Wielkopolski. Następuje opis dziesięcioletniego Poznania, jego rynku ruchliwego ze wspaniałym ratuszem, podziwia wielką liczbę księgarń, podkreśla antyniemieckie i antyżydowskie nastawienie mieszkańców. Interesujący szkic kończy się opisem typowego wielkopolskiego pejzażu. Całość zdobią cztery ryciny: pejzaż wiejski z lasem, jeziorem i wiatrakami, ratusz poznański i zamek, wreszcie rolnik w czasie żniwa. (P)

MUZYKA

Tristan i Izolda wiecznie żywi. Dzieje bohaterów celtyckiego romansu rycerskiego, tylokrotnie nanowo ubierane w formę poetycką i tak wspaniale przetłumaczone na muzykę przez Wagnera, znalazły jeszcze jednego śpiewaka. Jest nim Anglik Frank Keldon (Tristram and Isolt, Londyn, Dent 1934). Poemat, napisany w zmiennych metrach, rymowanych i nierymowanych, opowiada owdieczną historię z dużą prostotą i wdziękiem. Czuje się pokład osobisty. (W. T.)

Wspomnienia o wielkim kapelmistrzu. Piszą nam z Medjolanu (mt): Raffaello de Renzi ogłosił dzieło p. t. „Franco Faccio e Verdi”. Mieści ona ciekawe wspomnienia o znakomitym kapelmistrzu La Scali, którym był przez długie lata Faccio. Już w r. 1836, po siedmiu latach kapelmistrzostwa, obchodził swój tysięczny wieczór w La Scali, a dyrygował jeszcze potem przez cztery lata, trzymając do chrztu m. in. „Otella” Verdiego, „Śpiewaków norymberskich” i wiele innych wielkich dzieł.

TEATR

Śmierć słynnego aktora. W Turynie zmarł, licząc lat 67, komik włoski Arturo Falconi. Pochodził równie po ojcu jak po matce z rodziny aktorskiej, jako komik grywał z najsynniejszymi kolegami (Novelli, Irma Grammatica i in.).

„Żaloba jest Elektrze do twarzy”, najnowsze dzieło słynnego amerykańskiego dramaturga O'Neill, przygotowuje do wystawienia Narodni Divadlo w Pradze.

dr. S. Mazurkiewicz, zast. sekretarza, prof. dr. W. Lampe, skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli ponownie: prof. dr. Cz. Białobrzęski, prof. dr. B. Hryniewiecki, prof. dr. M. Konopacki, prof. dr. L. Szperl i prof. dr. K. Zóraski.

Druga część zebrania poświęcona była uczczeniu s. p. Marii Curie-Skłodowskiej. Prof. Sierpiński wręczył rodzinie wielkiej uczonej wybite na jej cześć medale pamiątkowe. Prof. dr. Białobrzęski wygłosił wykład pt. „Życie i działalność naukowa Marii Curie-Skłodowskiej”, w którym dał piękny obraz żywota tej najsławniejszej kobiety naszego stulecia, charakteryzując ją, jako uczoną i jako człowieka. Zobrazował wreszcie epokowe znaczenie wynalazku znakomitej Polki dla nauki i dla całej ludzkości. (np)

Jutro:

„MALARZE POZNAŃSCY PRZED STU LATY”

przez

dr. Alfreda Brosiga.

DOKOŁA KSIĄŻEK

WYWIAD Z BOHATERKĄ POWIEŚCI

W tych dniach w moskiewskich „Izwestjach” ukazał się wywiad S. Orłowa z bohaterką... powieści M. Gorkiego — „Matka”. Bohaterka powieści, znana tysiącom czytelników, jako Pelagia Własowa, ma już 85 lat i... osiemnastoletni wnuków i dwunastu prawnuków. Nazywa się naprawdę Anna Kiryłowa Załomowa.

Jak wiadomo, Gorkij w powieści „Matka” skreślił dzieje jej i jej syna Piotra, więzionego przez carat za działalność polityczną w 1902 roku. Bohaterka powieści w dłuższym wywiadzie opowiada także o swojej działalności agitacyjnej. Działalność ta polegała na rozwojeniu nielegalnych ulotek propagandowych. Osobliwy wywiad kończy się niemniej osobliwie. Postuchajmy, co pisze Orłow:

„...I gdy dowiedziała się, że jadę do

NIEMIECKI PEJZAŻ... W POLSCE

Pytanie to nasuwa się mimowoli po przeczytaniu ostatniego tomu publikacji Instytutu Geograficznego w Wrocławiu p. t. „Vom deutschen Osten”. Jest to zbiorowe wydanie 27 prac ku uczczeniu 60-tej rocznicy urodzin M. Friederichsena, dyrektora Instytutu Geograficznego w Wrocławiu. Uwaga i działalność naukowa Friederichsena były przedewszystkiem zwrócone w kierunku wschodnich ziem Niemiec, a zainteresowania swoje przekazał szeregowi uczniów i następców, którzy mu w holdzie szereg prac z t. zw. „Niemieckiego Wschodu” składają.

Pomiędzy pracami o Prusach Wschodnich i Śląsku zauważymy ze zdziwieniem szereg prac o Wielkopolsce i Pomorzu. Na jakiej podstawie zostały te rdzennie polskie ziemie zaliczone do t. zw. „Niemieckiego Wschodu”?

Porzucili Niemcy przynajmniej częściowo jeden argument w dowodzeniu niemieckości tych ziem, mianowicie argument narodowości. Spisy ludności, obecne jak i przedwojenne, uczą każdego obiektywnie patrzącego, że tak Wielkopolska jak i Pomorze były i są zamieszkałe przez ludność polską. W pracach tych wyszukano argument nowy, mniej wymowny, zato trudniejszy do sprawdzenia: kulturalną przynależność... krajobrazu.

Krajobraz pierwotny ulega pod wpływem działalności człowieka zmianom i przekształcać. Człowiek buduje miasta, osiedla, drogi, prowadzi gospodarkę rolną i w ten sposób na krajobrazie nakłada piętno swej kultury. Powstaje krajobraz kulturalny. Otóż „Niemiecki Wschód” sięga tak daleko, jak daleko sięga krajobraz, który nosi piętno kultury niemieckiej.

Argument w założeniu trochę dziwny.

Na ziemiach bezprawnie zagarniętych wznosi najeźdźca zamki, budynki, sprowadza osadników, którzy nie raz panoszą się i bogacą kosztem ludności miejscowej — a z tego bezprawia tworzy się potem argument, który ma udowodnić prawo do ziem podbitych. Szereg prac stara się wykazać tę kulturalną działalność Niemiec i jej piętno na ziemiach Wielkopolski i Pomorza. Trudno w ramach krótkiego artykułu wdawać się w dyskusję z wywodami uczonych niemieckich. Zwróćmy tylko uwagę na ich tendencyjność i na brak naukowego pogłębienia. Najbardziej się to zaznacza w pracy Magera „Die Entwicklung der Kulturlandschaft Pomerellens”. Autor nie wykazuje zupełnie zrozumienia dla stanu prawnego i kulturalnego ludności pomorskiej przed rządami Zakonu. Zagadnienia te zostały opracowane przez polskich uczonych, lecz ich prace są

*) Veröffentlichungen der Schlesischen Gesellschaft für Erdkunde und des Geographischen Instituts der Universität Breslau. 21 Heft. Vom deutschen Osten. Breslau 1934.

jej syna, Piotra Załomowa, wsunęła mi do rąk parę ciepłych skarpetek wełnianych i uśmiechnęła się życzliwie, mówiąc:

— Oddaj Piotrusiowi, synku, podarunek. Powiedz mu, że Kocham i pamiętam... (t. s.)

Dramaturgłem chrześcijańskim słuznie został nazwany Henryk Ghéon, autor „Pasterki wśród wilków”, którą przed dziesięciu mniej więcej laty wystawił po raz pierwszy w Polsce L. S. Schiller w warszawskim teatrze im. Bogusławskiego. Ghéon jest autorem licznych misterjów, które we Francji zyskały nie tylko rozgłos artystyczny, lecz i dostęp do mnogich scen, szczególnie amatorskich, z których rezta czają swój wdzięk i szerzą miłość Boga. W „Znalezieniu Krzyża św.”, który jest misterjum, recytowanym na głosy solowe i choralne, znajduje się ustęp o Drodze Krzyżowej. Przełożyła go teraz wybitna poetka Beata Obertyńska i wyszedł nakładem księgarń św. Wojciecha p. t. „Droga Krzyżowa”. Mistrzowski przekład uwadnia prostotę i polot oryginału, który jako próbka natchnień Ghéona przedstawia poważną wartość. (rz)

„Dary wiatru północnego”. W zatytułowanym tak opowiadaniu fantastycznym Wacława Sieroszewskiego mały Tomek chce dotrzeć do źródeł wiatru północnego. Jest to na polu bajka, na polu „normalne” opowiadanie, pełne przygód. Rozgrywa się na tle przyrody górskiej i, oczywiście, ma na zakończenie ślub góralczyka Tomka z piękną królewną. Dzieci wyjdą na swoim przy tej lekturze, ale i dorośli także. (rz)

tendencyjnie pominięte. Dziwnem się wydaje również twierdzenie, że pod koniec rządów Zakonu Pomorze w 50 proc. było zamieszkałe przez ludność niemiecką, jeszcze dziwniejszem tłumaczenie rozwoju Gdańska działalnością Zakonu. Okres rządów polskich na Pomorzu przedstawia p. Mager tak czarno, porównując ludność rolniczą, pańszczyźnianą do niewolnictwa murzynów w Ameryce, że każdego, kto nie zna równocześnie rozwoju stosunków społecznych w Europie wschodniej, zadziwi wyjątkowe barbarzyństwo Polaków. Rządy niemieckie wprowadzają znowu rozwój życia gospodarczego na Pomorzu a kilkunastoletni okres panowania Polski — to wyraźny okres upadku! Przykłady te mówią same za siebie, tendencje autora są zbyt wyraźne, przeprowadzone kosztem ścisłości naukowej, by nie wzbudziły czujności u obiektywnie myślących jednostek. Jednak jaki efekt takie prace wywołują wśród pokoleń Niemców, którym się je wpajać będzie i podawać jako prawdę naukową? Prace te są na ten cel przeznaczone, jak świadczy rozprawa Focha „Gesichtspunkte zur Behandlung der Ostfragen im Erdkundeunterricht”. Utrwalenie przekonania o prawach do ziem rdzennie polskich, o broczącej krwią granicy wschodniej Niemiec nie wyrobia ducha pacyfizmu wśród młodzieży niemieckiej, odwrotnie wychowują nowe pokolenia zaborców, którzy marzyć będą o tem, by prowadzić „kulturalną” pracę wy narodowienia.

Tendencje i wywody Magera są podjęte przez Geislera w pracy nad osadnictwem Pomorza (Walter Geisler: „Probleme der ländlichen Siedlungsformen im unteren Weichsellande”). Uważa on że granica z dawną kongresówką jest granicą dwóch krajobrazów kulturalnych, kończą się wpływy niemieckie i tzw. „Niemiecki Wschód”. Nawet kształty wsi na obszarach Pomorza wykazują wyłącznie wpływy niemieckie, idące z zachodu, a bez żadnych dowodów neguje istnienie wpływów polskich, które szły od południa ku północy, ku morzu. Nietylko dokumenty historyczne ale i wsie, typy etniczne a nawet gwara świadczą o związkach Pomorza z Polską.

Jak daleko sięga zainteresowanie się Niemców sprawami i ziemiami polskimi świadczy praca Lauberta: „Die Triebfedern der Aufstandsversuche 1845/46”. Stara się on w tej pracy umniejszyć dążenia wolnościowe Polaków i stara się udowodnić, że ruchy powstańcze miały przedewszystkiem podłoże społeczne. Powstanie było jego zdaniem ruchem komunistycznym, szukającym zwolenników wśród najniższych warstw społecznych i żerującym na hasłach komunistycznych!

We wszystkich tych pracach jest dążenie do wykazania, że Polska była zawsze stroną biernie odbierającą, wszelka kultura została zaszczerpiona i rozwinięta przez Niemców. Zapominają jednak Niemcy, że to co oni za kulturę niemiecką uważają, jest w istocie kulturą zachodnio-europejską. Niemcy byli pośrednikami w szerzeniu kultury, na którą wiele narodów i wieków pracowało i to pośrednikami, którzy wraz z dobrodziejstwami kultury nieśli zagładę narodową. Polska mimo niekorzystnych warunków i zaborczej ekspansji Niemiec, znalazła dość sił żywotnych, by rozwinąć i zachować indywidualność narodową i państwową. Stworzyła ośrodek wysokiej kultury na wschodzie, stawiając tamę ekspansji germańskiej. Świadomość narodowa i państwowa jest dziś wśród Polaków dużo żywsza i doświadczeniem niewoli głęboko utrwalona. Uczeń niemieccy, którzy negują udział Polski w rozwoju kulturalnym nie mogą i dziś wprowadzić głębszego zrozumienia spraw Polski wśród Niemców i nie mogą tworzyć podstawy do zblżenia tych dwóch sąsiadujących narodów.

Dr. Marja Kiełczewska
Poznań.

Pisma nadesłane

„Ziemia”. Nr. 10. Treść: R. Pollak: „Uwagi o geografii kultury polskiej”. — Z. Szmydowa: „Mazowsze w poezji Leńartowicza”. — K. Molendziński: „Józef Chelmoński w dwudziestą rocznicę zgonu”. — S. Rygiel: „Powódzie w Polsce zeszłego wieku” — przegląd muzealny. — Z piśmiennictwa. — Bibliografia krajoznawstwa. — Kronika. — Krajoznawstwo i turystyka. — Adr. Red. Warszawa. Nowy Świat 19.

DZIAŁ GOSPODARCZY

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych dał się zauważyć w ubiegłym tygodniu dość znaczny zastój, wywołany głównie pogorszeniem się międzynarodowej sytuacji politycznej.

Na giełdzie nowojorskiej obroty poważnie się skurczyły. Kursy miały początkowo tendencję słabą, później jednak pod wpływem pomyślniejszych wiadomości z przemysłu, zwłaszcza stalowego, nieco się poprawiły. Pożyczki polskie uległy przeważnie niższej. W dniu 23 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 17 b. m.): 8% Poż. Dillona 83.50 (85.00), 7% Poż. Stabilizacyjna 110.50 (115.75), 6% Poż. Dolarowa 71.000 (72.12½), 7% Poż. m. Warszawy 63.50 (63.62½), 7% Poż. Śląska 65.00 (64.00). Na giełdzie londyńskiej panowała tendencja słaba. Wszystkie akcje, a w pierwszym rzędzie papiery zagraniczne wykazały osłabienie. Stosunkowo lepiej trzymały się brytyjskie papiery państwowe, a to dzięki pomyślnej sytuacji brytyjskiego skarbu państwa. Giełda paryska przeżyła na początku tygodnia silną baissę, wywołaną ogłoszonymi o nieporozumieniach, jakie wynikły między poszczególnymi członkami nowego gabinetu. W środku tygodnia zaznaczyła się jednak lekka poprawa, spowodowana wyjaśnieniem się sytuacji politycznej. Zwyżka kursów objęła przedewszystkiem renty państwowe, a pod koniec tygodnia i popularniejsze akcje. Giełda amsterdamska wykazywała naogół nastroj spokojny, przy kursach utrzymanych.

Na giełdzie berlińskiej obroty były małe, publiczność bowiem w dalszym ciągu wstrzymywała się od gry giełdowej. Kursy papierów państwowych utrzymały się na niezmiennym poziomie, natomiast akcje przeważnie zniżkowały. Również na giełdzie wiedeńskiej transakcje rozwijały się w tych rozmiarach, jak w poprzednim okresie. Kursy przeważnie się obniżyły.

Na giełdzie warszawskiej zaznaczyła się w tygodniu ubiegłym ponowna niżka pożyczek państwowych, a zwłaszcza pożyczki stabilizacyjnej. W dziale akcji zniżkował Bank Polski. Notowano (pierwsza cyfra z 17, druga z 24 b. m.): papiery procentowe: 3% poz. budowlana 46.00—44.75, 4% poz. inwestycyjna 115.00—114.00, seria tej pożyczki 118.75 do 118.00, 4% poz. dolarowa 53.50—52.75, 5% poz. konwersyjna 63.25—63.00, 6% poz. dolarowa 71.00—70.50, 7% poz. stabilizacyjna 68.25—66.00; 5% poz. m. Warszawy z 1933 r. 59.25—58.50; akcje: Bank Polski 94.00—94.00, Cukier 29.00—27.50; Lilpop 10.10—10.10; Starachowice 12.15—12.30, Haberbusch 35.25—35.25; Norblin 29.00, Spiess 26.00.

Na rynku dolarowym wahania były minimalne. Popyt na dolary złożył pod koniec tygodnia nieco się zwiększył, wobec czego kurs ich podniósł się z 8.91 na 8.92. Natomiast ruble złote obniżyły się z 4.60 na 4.59½; za ruble srebrne płacono 1.60, za bilon srebrny 0.70 zł. W grupie dewiz europejskich większym wahaniem ulegał Amsterdam, który ostatecznie w stosunku do notowań poprzedniego tygodnia osiągnął dość znaczną zwyżkę. Zurych miał nadal usposobienie słabe i wykazał w końcu tygodnia rekordowy spadek do 171.65 zł. za 100 franków. Kurs dewizy Berlin nieco się podniósł. Za czerwonkę sowiecką płacono 1.25—1.20—1.22 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	19.11	20.11.	21.11	22.11.	23.11	24.11.
Pszonica						
Warszawa	—	—	19.00	19.00	19.00	—
Poznań	16.25	16.00	16.00	16.00	16.0	16.00
Bydgoszcz	16.75	16.50	6.25	16.25	16.25	16.25
Łódź	—	18.50	—	18.50	—	—
Zyto						
Warszawa	13.75	—	13.7	13.75	13.75	—
Poznań	14.0	14.25	14.00	14.00	14.00	14.00
Bydgoszcz	14.25	14.25	14.2	14.00	14.00	14.00
Łódź	—	14.25	—	14.25	—	—
Jęczmień						
Warszawa	—	17.25	17.25	17.25	17.25	—
Poznań	19.25	19.0	18.75	18.75	18.75	18.75
Bydgoszcz	18.25	18.00	18.00	17.75	17.75	17.75
Łódź	—	17.50	—	17.50	—	—
Owies						
Warszawa	15.75	15.50	15.50	15.50	15.50	—
Poznań	15.25	15.00	15.00	15.00	15.0	15.00
Bydgoszcz	16.00	15.75	15.75	15.50	15.50	15.50
Łódź	—	16.00	—	16.00	—	—

Ubiegły tydzień sprawozdawczy przyniósł pewne osłabienie tendencji na światowych rynkach zbożowych. Przyczyniła się do tego w pewnej mierze podaż nowej pszenicy argentyńskiej, pochodząca z tegorocznej kampanii zbożowej. O ile żniwa w

Argentynie mają przebieg dość pomyślny, o tyle w Australji skarżą się na znaczne szkody, wyrządzone przez owady. — Ceny na pszenicę obniżyły się w Chicago i Winnipegu o mniej więcej 2 proc., natomiast wzrosła cena kukurydzy o przeszło 3 proc. Podobnie kształtowały się ceny na rynkach europejskich które odczuwały ujemnie dość poważną podaż pszenicy francuskiej. Jedno z pism angielskich zwraca uwagę na znamienny fakt wzrostu produkcji w krajach do niedawna importujących. Mianowicie w okresie kryzysu udział tych państw w ogólnej produkcji światowej (za wyjątkiem Rosji sow.) wzrósł z 27,4 proc. w 1928-29 na 40,5 proc. w 1933-34. Poza tym system protekcyjny, stosowany w tych krajach, przyczynił się do skurczenia konsumpcji. To też mimo zmniejszenia się zapasów na eksport z 656 milj. na około 400 milj. buszli, wskutek tegorocznego nieurodzaju, sytuacja na rynkach zbożowych nie ulegnie trwałej poprawie, póki nie przestanie się sztucznie podsycać produkcję zbóż w krajach importerskich.

W Polsce w ub. tygodniu nastąpiło dalsze obniżenie cen (w Poznaniu: pszenica, żyto i jęczmień o 0,75, na innych giełdach spadek był mniejszy).

Nabiał

Tendencja na krajowym rynku masła była w tygodniu sprawozdawczym w dalszym ciągu niejednolita. W województwach zachodnich, w związku z trudnościami odnośnie do uzyskania pokrycia za towar wyeksportowany na rynek niemiecki, wzrosła podaż masła, skutkiem czego ceny uległy niższej. W reszcie kraju, a w szczególności w województwach południowych, podaż masła się zmniejszyła, powodując lekką zwyżkę cen. W Poznaniu notowano pod koniec tygodnia w hurcie franco stacja załad.: I gat. — 2,50 zł, II gat. — 2,30 zł, III gat. — 2,20 zł za kg. Cena

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Wymiar podatku dochodowego za rok 1934.** W związku z wejściem w życie ordynacji podatkowej min. skarbu okólnikiem z dn. 20. 9. 1934 r. L. D. V 33647/134 polecił urząd skarbowy, aby wszystkie wymiary podatkowe, załatwiane w dniu wejścia w życie ordynacji, były dokonywane według przepisów dotychczasowych, a tylko i jedynie nierozstrzygnięte odwołania — według przepisów ordynacji, t. j. przez komisje odwoławcze w nowym składzie lub izby skarbowe. W związku z powyższym min. skarbu okólnikiem z dn. 11. 10. 1934 r. L. D. V 36076/134 dodatkowo wyjaśnił, iż pod użytym w art. 208 ordynacji podatkowej pojęciem „wymiarów podatkowych, będących w dniu wejścia w życie ordynacji w toku załatwiania”, a więc podlegających przepisom, obowiązującym do dn. 30. 9. r. b., rozumieć należy wymiary, co do których postępowanie wymiarowe zostało przed dn. 1. 10. r. b. faktycznie już wszczęte, a to bądź przez złożenie zeznania przez płatnika (z jego własnej inicjatywy lub na wezwanie władzy skarbowej), bądź też przez wdrożenie przez władzę wymiarową jakichkolwiek czynności, zmierzających do uskutecznienia wymiaru (n. p. wezwania płatnika do złożenia zeznania, udzielenia wyjaśnień celem usunięcia wątpliwości, przedłożenia dowodów z ksiąg i t. p.) W tych zaś przypadkach, gdy płatnicy nie złożyli zeznań z własnej inicjatywy lub gdy władza nie wszczęła żadnych czynności wymiarowych przed dn. 1. 10. r. b. — należy stosować przepisy nowej procedury podatkowej. (k)

Z KRAJU

(k) **Konsolidacja polskiej spółdzielczości.** W Warszawie odbył się ostatni zjazd przedstawicieli związków i central dwóch wielkich zespołów spółdzielczych „Zjednoczenia” i „Unji”, obejmujący w 9 związkach rewizyjnych i 15 centralach gospodarczych około 5.500 spółdzielni rolników i innych wytwórców. Zjazd ten dokonał zespolenia wszystkich spółdzielni „Unji” i „Zjednoczenia” w jednym związku rewizyjnym spółdzielni rolniczych i zarobkowskich Rzplitej Polskiej. W wyniku tej decyzji powołano komitet organizacyjny, do którego weszli pp.: prezes K. Pomijański — przewodniczący, dyr. J. Gliński i dr. Włodzimierz Seydlitz z Poznania — wiceprzewodniczący, ks. prałat W. Bliński, dyr. J. Dębski, W. Hulewicz, W. Jenner, dr. J. Kotas, dr. W. Piaskiewicz, L. Pluciński z Poznania i prez. Trawiński — członkowie. Ponadto wybrano komitet wykonawczy, komisję statutową i komisję budżetową.

(k) **Średni i drobny przemysł organizuje się.** W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie „Wspólnoty Pracy” kilku organizacji branżowych średniego i drobnego przemysłu, jak też związków takich organizacji. Do „Wspólnoty Pracy” wchodzi: Związek Fabrykantów Octu, powstający ponownie Centralny Związek Fabrykan-

drobnego hurtu wynosiła 2,80 zł, cena detaliczna 3,20 zł za kg I gat. przy skłonności do zniżki. Komisja nabiałowa w Warszawie notowała w drobnym hurcie bez zmian: I gat. — 2,80, II gat. — 2,50 zł za kg.

Notowanie kopenhaskie obniżono w dniu 22. b. m. o 100 do 200 kor. za 100 kg. Notowania londyńskie niezmiennie przy tendencji spokojnej. W Niemczech zniesiono na mocy dekretu notowania giełdowe, wprowadzając ceny maksymalne, ustalone przez przymusowe związki branżowe i komisarzy Rzeszy dla kontroli cen.

Sytuacja na rynku serów i mleka konsumcyjnego niezmienną.

Jaja

Na rynku jajczarskim nie zanotowano w tygodniu sprawozdawczym żadnych zmian, z wyjątkiem województw południowych, skąd sygnalizują tendencję mocną. W Poznaniu osiągnano w drobnym hurcie za mendel jaj gwarantowanych 1,50 zł, — świeżych — 1,35 zł. Za towar prześwietlany z Poznańskiego płacono 130—134 zł. za skrzynię przy tendencji utrzymania.

Bydło i trzoda

Okres jesienny jest pod znakiem zniżkowej tendencji dla zwierząt rzeźnych. Ten niepożądany objaw tłumaczy się wzrostem pogłowia bydła rzeźnego (bydło rogate o 2,8%, trzoda chlewna o 23,1% w stosunku do roku ub.) oraz niedostatecznym w stosunku do podaży wywozem. Najgorzej przedstawia się sytuacja na rynku trzody chlewniej, gdzie podaż żywcza wzrosła najsilniej. Wielkie zapasy smalcu i słoniny, nagromadzone nie tylko w większych przetwórcach mięsnych, ale i w drobnych przedsiębiorstwach rzeźniczych, nie roją nadziei, aby w najbliższym czasie sytuacja uległa poprawie. Trudno oczekiwać również polepszenia zbytu bekonów, których importowi rząd angielski stawia coraz większe przeszkody.

tów Wódek Gatunkowych i Likierów, Związek Właścicieli Fabryk Wyrobów Cukierniczych, Związek Fabrykantów Tutek i Bibulek Papierosowych. Reprezentowany był pozatem Związek Fabrykantów Farb i Lakierów, oraz nowopowstała organizacja Fabrykantów Świec w Warszawie. Na konferencji podkreślono znaczenie wolnych organizacji przemysłowych, odbywających obecnie wybory do izb przemysłowo-handlowych, i stwierdzono potrzebę stworzenia stałego ośrodka współpracy celem załatwiania pewnych wspólnych spraw, dotyczących ogółu średniego i drobnego przemysłu przetwórczego. Wskazano też

Podsluchane i podpatrzone...

DEZORGANIZACJA RYNKU PRZEZ BANKRUTÓW

W licznych branżach naszego przemysłu dotkliwie daje się we znaki sprzedaż towarów, pochodzących z fabryk likwidujących się wzgl. zlikwidowanych. Jest rzeczą oczywistą, że ceny odnośnych towarów są znacznie niższe od cen rynkowych. Masowość podaży towarów, pochodzących z wyprzedzaży, odbija się na cenie rynkowej w kierunku zniżkowym. Tak np. spadek cen maszyn rolniczych, który w bieżącej kampanji wyniósł do 20 proc. cen zeszlorocznych, tłumaczy się prawie wyłącznie licznymi wyprzedzażami zapasów maszyn rolniczych, pochodzących z fabryk splajtowanych. Inna rzecz, że niższa cen wpłynęła na wzrost popytu na maszyny rolnicze, co jednak nie zrównoważyło strat, poniesionych przez fabryki, które pozostały przy życiu.

Dopiero w przyszłości, gdy konkultura się nieco poprawi, fabryki maszyn rolniczych powetują sobie straty, gdyż — wskutek ubytku konkurentów — współzawodnictwo będzie mniej ostre. To samo zresztą można przewidywać i w innych branżach, w mniejszym lub większym stopniu.

SKUTEK LEPSZEGO WYKORZYSTANIA DRÓG WODNYCH

Ostatnio, rozmawiając z pewnym kupcem z Pomorza, dowiedzieliśmy się o ciekawym fakcie nieoczekiwanej konkurencji. Oto, jak się okazuje, kupiectwo warszawskie nauczyło się posługiwać wiślanymi statkami transportowymi. Przewóz Wisłą z Warszawy na Pomorzę do miejscowości, położonych nad tą rzeką, kalkuluje się b. nisko. Dzięki temu zasięg konkurencyjny kupiectwa warszawskiego znacznie się rozszerzył, obejmując szereg miast pomorskich. Ponieważ dla kupców stołecznych Pomorzę jest rynkiem jakgdyby nowoodkrytym, niebrany

na dążenia do zreorganizowania istniejącego już od 5 lat Centralnego Związku Średniego i Drobnego Przemysłu z p. sen. Rogowiczem na czele, który dotychczas żadnej konkretnej działalności nie wykazał. Obecnie jednak ma być działalność tego Związku uruchomiona. Centralna Organizacja Średniego i Drobnego Przemysłu ma zamiar podkreślić swe odrębne interesy wobec przemysłów surowcowych oraz półfabrykatowych, zorganizowanych głównie w Centralnym Związku Przemysłu Polskiego czyli t. zw. „Lewiatanie”. (l)

(k) **Przedsiębiorstwa zaufania publicznego.** Czynniki rządowe opracowały projekt ustawy, zawierającej przepisów dla t. zw. przedsiębiorstw zaufania publicznego, w szczególności dla biur powierniczych, turystycznych, biur zleceń, detektywów prywatnych, przedsiębiorstw kojarzenia małżeństw i t. d. Łącznie z tem poznańskie sfery gospodarcze wypowiedziały się za objęciem wspomnianym projektem przedsiębiorstw, zajmujących się użytkowaniem patentów oraz przedsiębiorstw pośrednictwa w sprzedaży, najmie oraz sprzedaży nieruchomości. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) **Obroty handlowe polsko - niemieckie.** Oficjalne niemieckie zestawienia statystyczne wykazują, że przywóz z Polski łącznie z Gdańskiem do Niemiec w okresie od 1 stycznia do 1 października br. wyniósł 9 milionów q. wartości 59,5 milionów Rm. Jednocześnie wywóz towarów niemieckich do Polski i Gdańska stanowił 8 milionów q., wartości 39,4 milj. Rm. Oficjalnie więc saldo wymiany towarowej kształtuje się dla Polski aktywnie, nie mniej jednak należy pamiętać o poważnych sumach należności polskich z tytułu dokonanego do Niemiec eksportu, które są w Niemczech zamrożone i nie mogą być przez poszczególnych eksporterów uzyskane. Poza tem dane za 9 miesięcy br. nie dają właściwego obrazu obecnego kształtowania się wywozu polskiego do Niemiec, gdyż w ostatnich miesiącach wykazuje on znaczny spadek. Należy zaznaczyć, że najpoważniejszą pozycję w eksporcie do Niemiec stanowią surowce i półfabrykaty.

(z) **Bank Włoch podwyższył stopę dyskontową.** Bank Włoch podwyższył z dn. 26 bm. stopę dyskontową z 3 proc. do 4 procent, stopę lombardową zaś z 3½ proc. do 4½ proc. Dotychczas obowiązująca stopa procentowa Banku Włoch pozostawała bez zmian od grudnia r. ub. Podwyżka stopy procentowej przez Bank Włoch potwierdza opinie o występującym ostatnio procesie podrożenia kredytu we Włoszech. Podwyżka stopy dyskontowej przez Bank Włoch jest jednocześnie komentowana, jako środek, mający zahamować odpływ kapitałów z Włoch, od początku roku b. bowiem trwa nieprzerwanie odpływ złota z Banku Włoch i to w dość poważnych rozmiarach.

pod uwagę przy podstawowej kalkulacji, mogą oni zadawać się niskim zyskiem, przez co stają w kolizji z interesami kupiectwa pomorskiego. To ostatnie, nie mając tak dużych obrotów jak Warszawa, siłą rzeczy kalkulowało dotychczas drożej. Nieoczekiwana konkurencja stolicy wywołała żale i kwasy...

KTO NARZEKA NA PIĘKNĄ POGODĘ?

Do niedawna mieliśmy pogodę wyjątkowo piękną. Słońce przygrzewało, tu i ówdzie zauważono drzewa, okrywające się ponownym kwiecieniem, jednym słowem: lato trwało ku uciesze, zdawałoby się, wszystkich. Jedynymi malkontentami byli kupcy bławatnicy i krawcy. Biedacy! Powtórzyła się ta sama historia, co w kwietniu-maju r. b. Stracili sezon wiosenny, bo nie było wiosny, a odrazu lato. Z sezonem jesiennym rzecz się miała podobnie.

Dwa sezony stracone w ciągu jednego roku, to ciós dotkliwy. To też nie dziw, że mówi się o zachwianiu słabszych przedsiębiorstw tej branży. Dla ich dobra chętnie znieśmy wczesne mrozy! Może jednak sezon ostatni w roku bieżącym naprawi, choć w części, fiasko poprzednich.

KOMORNE 1934 R., PODATEK 1914 R.

„Płacę komorne znacznie niższe, niż w roku 1914, mimo to jednak urząd skarbowy wymierza mi podatek od lokali na podstawie r. 1914; dlaczego?” Tak oto pytał nas pewien znajomy, który w dalszym ciągu rozmowy wyjaśnił przyczynę zniżki komornego. Oto — przed wojną, ulica, przy której ma swój skład, była ruchliwa, ożywiona, gwarna. Po wojnie, wskutek polityki komunikacyjnej magistratu ulica została zdegradowana do rzędu ulic bocznych, co, rzecz jasna, odbiło się na jej znaczeniu handlowym i znalazło m. i. wyraz we wspomnianej zniżce komornego. Mimo to podatek wymierza się na podstawie z przed 20 lat!

Od lat 35 w służbie dziecka *Fuder Bebe Hofmana*

nr 12 421



W Chicago zakończono niedawno sensacyjny proces przeciw „Illinois Telephone Company - Chicago” o zwrot zawiele pobranych opłat. Proces trwał sześć lat, i zakończył się werdyktem na niekorzyść firmy telef. W następstwie tego firma zaangażować musiała 500 urzędniczek wyłącznie do skonstatowania dawnych obliczeń i ustalenia sum zwrotnych poszczególnym abonentom. Idzie tu o ogólną sumę około 20 milj. dol.

Wstręty i odrazy

Różne awersje — Muchofobia — Kardynał i róże — Wróg fioletów

Wstręt graniczący z przerażeniem, na widok niektórych zwierząt, nie jest bynajmniej objawem rzadkim. Są osoby, zwłaszcza kobiety, które nie znoszą n. p. widoku kotów — o myszach nie trzeba wspominać! Wielu ludzi napawają odrazą żaby, jaszczurki, węże, nietoperze a nawet śmy nocne. Rzadziej spotykany jest wstręt do much, a jednak „muchofobia” bywa przedmiotem zabiegów lekarskich. Według relacji pewnego lekarza angielskiego, miał on wśród swych pacjentów dwa wypadki muchowstrętu. Na widok muchy pełzającej po szybie, chorey począł trząść się na całym ciele i grube krople potu występowały mu na czole, tak, że trzeba go było wyprowadzić z pokoju. Człowiek ten był oficerem, odznaczonym za waleczność w ostatniej wojnie. Podobne wypadki awersji do pewnych zwierząt u ludzi skądinąd normalnych, bywały często stwierdzane.

Cesarz rzymski Domicjan nie znościł dochodzącego z oddali brzęczenia much. — Marszałek d'Albert, krewniak króla francuskiego Henryka IV, mąż znany z waleczności, mdlał na widok — świni. Jak księżniczka d'Epéronn przerażała spotkany w polu zając, tak znanego pisarza włoskiego Caraccioli przerażała o parodniową chorobę pojawiająca się zniemacka — mysz.

Przyczyny tych objawów wstrętu nie zostały dotąd jeszcze naukowo ustalone. Niektórzy lekarze twierdzą, że są one wynikiem niedorozwinięcia pewnych komórek mózgowych i mogą być uważane za objaw lekkiego obłądzenia. Inni kładą je na karb dziedziczności, zaś psychoanalizyści są zdania, że wynikają z podświadomości umysłu, przechowującego wrażenie jakiegoś blagiego wydarzenia w zaraniu życia chorego. Bądź co bądź w wyniku badań skonstatowano fakt, że tego rodzaju awersje zdarzają się w regule tylko u ludzi intelektualnie rozwiniętych i czem umysł jest bardziej żywy i wrażliwy, tem

silniej objawy wstrętu występują.

Często spotykane są również odrazy wywołane zapachem kwiatów lub owoców. — Rzeczą wręcz nieprawdopodobną a jednak prawdziwą, jest fakt nieznośności przez wielu wybitnych ludzi widoku i zapachu — róż Francis Bacon, który odchorowywał każde zaćmienie księżyca, dostał torsji na widok królowej kwiatów, podobnie jak kardynał Don Henrique de Cordona dostawał zawrotu głowy z chwilą gdy wchodził do pokoju w którym były róże. Inny kardynał Oliverius Carassa do tego stopnia nienawidził róż, że polecił wypełnić je doszczętnie w swych ogrodach i surowo zabronił uprawiać niemi wewnątrz swego pałacu. Pozostawało to, jak przypuszczają w związku z śmiercią jednego z biskupów czeskich, którego nagły zgon nastąpił w chwili gdy wachał bukiet róż. Jak podają stare kroniki, zapach róż wywierał fatalny wpływ, fizyczny i moralny, na wszystkich członków znanego rodu weneckiego Barbarigi, którzy przez cały czas rozkwitania tych kwiatów zmuszeni byli unikać ogrodów.

Prarodzice ludzkości, Adam i Ewa, nie byli jedyni dla których jabłko stało się źródłem oplakanych komplikacji. Oto u jednego z dworzan króla francuskiego Franciszka I, zapach jabłek wywoływał gwałtowne zaburzenia tak, że chcąc uniknąć niepożądanych następstw, rycerz ten, ilekroć na stole królewskim pojawiały się jabłka, musiał zatykać sobie nos kulkami z chleba.

Aczkolwiek można zrozumieć, że zapach ryb dla wielu osób jest wstrętny, to jednak fakt nieznośności przez jednego z współczesnych, wybitnych angielskich, mężów stanu zapachu fiołków, przytoczyć tu należy jako objaw rzadko spotykany. Kr.

muje konszachty z diabłem. Tymczasem okazuje się, że nieczyste te sprawy ograniczają się poprostu do głośnego rozmawiania we śnie a to nawet w Grenlandji nie jest dostatecznym powodem rozwodu. Inny znowu zażądał rozwodu, ponieważ żona daje mu przesolone potrawy. Natomiast dla europejskich poglądów rozwodowych Eskimosi mało mają zrozumienia. Tak np. sędzia rozwodowy nie zdołał wytłumaczyć pewnemu Eskimosowi, który zaślubił trzy żony przed urzędnikiem stanu cywilnego, że stał się on karygodnym. Eskimos dowodził, że jest on dość zamożny, by poślubić jeszcze trzy dalsze żony.

Nie jest zatem rzeczą łatwą być w Grenlandji sędzią rozwodowym. Jedną cechą ma tam sędzia, a mianowicie, że podczas miesięcy zimowych Eskimosi ani się nie żeni, ani się rozwodzi, gdyż według dawnych tradycji przynosi to nieszczęście. W i P

Skarb cara Iwana Groźnego

Czy istotnie odnaleziono w okolicach Moskwy skarb cara Iwana Groźnego? Cała ta rzecz uchodziła długo, bo aż przez cztery stulecia, za coś legendarnego. Nie wierzone ani w skarb tajemniczy, ani w możliwość odkrycia go Tymczasem, według wiadomości, nadchodzących z Moskwy, dotąd, co prawda, nie stwierdzonych przez żaden urząd sowiecki chłopci ze wsi Arsenjowo (powiat Iwanowski) kopiąc rów na polu, natrafili mieli na cały szereg skrzyń, napelnionych monetami złotymi i przeróżnymi kosztownościami.

Ponieważ w tej samej okolicy dochowały się jeszcze stare ruiny zamku obronnego, gdzie zamieszkiwał car Iwan Groźny, przeto rozpowszechnia się mniemanie że jest to istotnie skarb, będący przed czterema wiekami własnością — nie tyle wielkiego, ile okrutnego władcy. Ażeby sprawdzić rzecz na miejscu, rząd sowiecki wysłał miał biegłych, którzy mają określić, choćby w przybliżeniu, wartość znajdującego skarbu.

Marki pocztowe z jedwabiu

Rząd japoński przygotowuje wydanie serji marek pocztowych z jedwabiu. Marki te ukażą się w sprzedaży w początkach r. 1935. Będą one zawierały szereg ilustracji z dziedziny procesu produkcyjnego jedwabiu. Poza propagandą na rzecz jedwabiu, która ma być w ten sposób zrealizowana, rząd japoński przewiduje poważne zwiększenie konsumpcji tego surowca, niezbędne dla wyrobów nowych znaczków pocztowych.

Zły szef.

— Nasz nowy szef to koszmarny ileż bezsensowny dzień on nam zgotował! (Le Rire).

Sokolice dla grzecznych dzieci

W niedzielę, 2 grudnia, odbędzie się w sali IKS'u przy pl. Wolności dwugodzinny Mikołajek, urządzone staraniem Sokolic. Będzie to zabawa, jakich mało, bardzo urozmaicona. A więc oprócz popisów muzycznych Sokolice wykonają tańce narodowe w kostjumach. Dalej nastąpi zabawa gimnastyczna młodzieży sokolej pod kierownictwem naczelniczki Wydz. Dzielnicy drchy Kasprzakówny; będzie to przedstawienie wesołej wycieczki sokolat do Ludwikowa. Dalej Wujek



Za najpiękniejszą i najbardziej elegancką Chinę uznano powszechnie aktorkę filmową Annę May - Wong. Przebywa ona obecnie w Paryżu, nawet tam budząc powszechną sensację.

Czesio opowie kilka ładnych bajek, a p. Mąkowski wygłosi historję zabawną c Zosi. Nakoniec zaś zjawi się gwiazdor Mikołaj, który grzecznym dzieciom rozda śliczne podarki. A więc, dzieci, pamiętajcie; w niedzielę, 2 grudnia, o godz. 3 po poł. w sali IKS-u. zg 8119

HALAMA i PARNELL w Poznaniu

W najbliższych dniach oczekuje miasto nasze nowa wielka artystyczna atrakcja! Najznakomitsza polska para tancerzy: uroczą tancerka polska, popularna gwiazda ZIZI HALAMA oraz słynny tancerz i baletmistrz FELIKS PARNELL - wystąpią poraz pierwszy w Poznaniu w nadchodzącą sobotę, dnia 1 grudnia o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce” i zaprezentują naszej publiczności szereg najpiękniejszych poematów tanecznych i tańców między innymi najnowszy taniec „Karrioka”. Znakomici artyści wystąpią we wspaniałych i bogatych kostiumach. W sobotnim Wieczorze udział przyjęły ponadto: głośna pieśniarka, gwiazda musichallów polskich i zagranicznych OLA LIJTH oraz doskonały i popularny humorysta JERZY WELIN.

Blisze szczegóły tego sensacyjnego Wieczoru, którego sama zapowiedź wzbudziła ogromne zainteresowanie podamy jutro — dziś komunikujemy dodatkowo, że przedsprzedaż biletów rozpoczyna się dziś w składzie cygar p. Szrejbrovskiego — ul. Pierackiego 20. Tel. 56-53. Ceny biletów od 1 — 4 zł (włącznie z wszelkimi opłatami).

zg 8 200

TEATRY

Pożegnalne występy p. Zaklickiej w Teatrze Nowym

Dziś we wtorek, oraz w środę i w czwartek trzy nieodwołalnie ostatnie pożegnalne występy Jadwigi Zaklickiej w przemiej, pełnej humoru, uroku i sentymentu komedji H. Mannera „Najdroższa moja Pegg”. Znakomita artystka, kreująca rolę tytułową, żegna nia Poznań, kończąc swe 3-miesięczne występy gościnne w Teatrze Nowym.

W toku pełnych prób ostatnia nowość, polska komedja Wincentego Rapackiego „Człowiek, który nie pije”. Świetna ta sztuka, ciesząca się w Warszawie niespotykanym od dawna powodzeniem, osnuta jest na tle kapitalnie humorystycznie ujętego zagadnienia, czy człowiek może zrobić w życiu karierę — nie pijąc.

Jutro w Auli

(w środę, 28. bm. o godz. 8 wiecz.)

edyń koncert

IMRE UNGARA

Jutro w środę, 28. bm. o godz. 8 wiecz. wystąpi w Auli Uniwersyteckiej genja'ny pianista ociemniały Węgier — IMRE UNGAR. IMRE UNGAR objechał w ciągu ostatnich lat obydwie półkule globu, wszędzie budząc nieopisany zachwyt i entuzjazm dla swej odtwórczej sztuki. Wrażenie, jakie wywiera na słuchaczy gra UNGARA jest niezwykle niesamowite i opisać się nie daje. Program koncertu obejmuje arcydzieła BACHA, MOZARTA, SCARLATTIĘGO, BEETHOVENA, BRAHMSA, SZOPENA, LISZTA i in. Bilety od 1 zł u p. Szrejbrovskiego, Pierackiego 20. Polecamy P. T. Publiczności wcześniejsze nabywanie biletów w przedsprzedaży. Klienci zamiejscowi mogą zamawiać bilety telefonicznie. (Tel. 56-38).

Zamówione bilety uprasza się odebrać w kasie przedsprzedaży do godz. 6 po poł. w środę. Kasa wieczorna w Auli czynna już od godz. 6.30 wieczorem

zg 8190

Gdy Eskimosi się rozwodzą

Dotychczas w Grenlandji nieznanie były zagadnienia małżeńskie. Pojęcie: wierność i niewierność — było Eskimosom zupełnie nieznanie. Eskimos kochał swoją żonę, lecz mimo to potrafił ją oddać przyjacielowi na czas, kiedy sam udawał się na łowy. Przejęcie cudzej żony w tych warunkach uchodziło za przysługę przyjacielską, a prawdziwy mąż dawał nawet przyjacielowi swemu upominek za zaopiekowanie się żoną.

Grenlandja w ostatnich dziesiątkach lat bardzo się jednak zmodernizowała. Nie dość, że w Grenlandji istnieje kino, teatr i radio, Eskimos zeuropejzował się także w swych nawykniach i obyczajach życiowych. Małżeństwa zawiera się dzisiaj przed urzędnikiem stanu cywilnego, a kiedy Eskimos udaje się na łowy, żony nie oślepiają żadnemu przyjacielowi, gdyż to już dzisiaj nie uchodzi. Nie byłby on jednakże człowiekiem „nowoczesnym”, gdyby nie znał rozwodu. Istotnie też instytucja ta coraz więcej zyskuje zwolenników, do tego stopnia, że trzeba było ustanowić już drugiego sędziego rozwodowego. Eskimos chętnie się rozwodzi, i chętnie żeni się ponownie.

Swoisty charakter zachowały jedynie przyczyny rozwodu. Dość częstym powodem np. jest twierdzenie, że żona utrzy-



Scena zbiorowa z najnowszej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Kobieta i jej tyran” na której na dwóch pierwszych przedstawieniach Teatr Polski wyprzedany był do ostatnich miejsc, a wiele publiczności odeszło od kasy, nie dostawszy biletów. Publiczność bawi się doskonale a brawa przy otwartej kurtynie zrywają się co chwilę. Sądząc z pierwszych przedstawień komedja St. Kiedrzyńskiego ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **J. Z.** Musi być ubezpieczony wobec ustawowego przymusu ubezpieczeniowego. Każda umowa przeciwko przepisom ustaw pozostaje bez znaczenia prawnego. (OK.)
 — **Jot-Er.** Pieniądze utraciły wartość wskutek dewaluacji marki. (OK.)
 — **Stapiu.** Dalsze dobrowolne ubezpieczenie ma cel, jeżeli Panu zależy na utrzymaniu nabytych praw emerytalnych. Na-

leży porozumieć się przedtem z dyrekcją zakładu ubezpieczenia. (K.)
 — **Sprawiedliwość.** Radzimy adresować: Warszawa, Sejm. (K.)
 — **C.** Chodziłoby o zniechęcenie i pogroźki; oczywiście może Pan o to skarżyć. Może jednak byłoby lepiej puścić to — mimo uszu? (K.)
 — **56. J. M.** „Orędownik” i „Ilustracja Polska” (K.)
 — **K. K. 100.** Czynsz należy płać nadal podług umowy. Na temat obniżki radzimy pomówić z gospodarzem, a może się zgodzi. (K.)

— **P. Mira L.** 1) Zagranicą — dnia powrotu nie wiemy. — 2) Adres ka. P.: Nowy Rynek 14. — 3) Nie przyjmują. (K.)
 — **W. U., ul. Działyńskich.** W tych warunkach ulgi nie będą przyznane. moratorium nie przysługuje. (K.)
 — **H.** Może przesyłkę zbadać jeżeli podejrzewa, że przesyłka zawiera co innego, niż zadeklarowano. (K.)
 — **N. N., Barcin.** Przedłużone do 1 października 1935 r. (K.)
 — **Udziałowiec z Poznania.** Według naszego zdania przymusu ubezpieczeniowego nie ma dla Panów; radzimy wyjaśnić Ubezpieczalni, że chodzi o dobrowolne ubezpieczenie. Zresztą Ubezpieczalnia ma prawo nie zgodzić się na ubezpieczenie Panów. (K.)
 — **H.** Przysługuje Panu prawo do obliczenia należności na podstawie kursu z r. 1930. Wobec wniesienia skargi przeciwnika wstrzymanie egzekucji było uprawnione. Samochód trzyma Pan prawem zastawu. Wzajemne pretensje sąd rozpatrzy i prawdopodobnie nie uwzględni ich; natomiast przyzna Panu odsetki zwłoki. (K.)

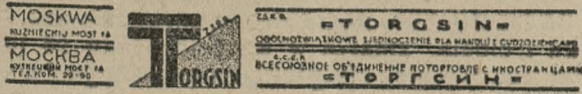
BOZE NARODZENIE W BETLEEM

Pielgrzymka do Ziemi Świętej połączona ze zwiedzaniem ATEN i Konstantynopola
 18 XII — 2/1 zł 750,-
 Zapisy
WAGONS - LITS // COOK
 Poznań, Pierackiego 12. ng 3

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:
 Na pomnik Serca Jezusowego: Z. Ponic z prośbą o zdrowie 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 402,25 zł.
 Na nagrobek dla śp. ks. Perlińskiego w Ostrzeszowie: Kazimierz Donat. Poznań, 5 zł — Inżynier L. B. 2 zł — Razem z poprzednio pokwitowanymi 153 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



„TORG SIN” posiada we wszystkich miastach ZSRR, gęstą sieć magazynów zaopatrzonych w najwyższe gatunki wszelkiego rodzaju towarów eksportowych i importowych.
 Z magazynów Torgsinu może korzystać każdy obiorca przekazu z zagranicy. Przekazy pieniężne na „Torgsin” dla krewnych i przyjaciół, zamieszkujących w ZSRR, przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Powszechny Bank Kredytowy S. A., Tow. „Hias” i jego oddziały, Powszechny Bank Związkowy, Bank Zachodni oraz Oddział Drezdeńskiego Banku w Gdańsku. Firmy: „Biuro Posylek” Nowogrodzka 39, Br. Pakulscy, Bracka 22 w Warszawie. 28/11 34-5
 Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe w Polsce.
 Ceny w Torgsinie są niższe od zagranicznych ng 13 012
 Informacji udziela Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR, w Polsce Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-58-33 oraz Tow. „Hias” Warszawa, Pl. Grzybowski 10, tel. 2-75-63.

TEATR NOWY
 3 pożegnalne występy 3
Jadwigi Zaklickiej
 wtorek 27, środa 28, czwartek 29
 „Najdroższa moja Pegg”.

zg 8196



Dnia 24 listopada 1934 r. o godz. 11 wieczorem zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, mój kochany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, syn, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Stanisław Tomiak

właśc. zakładu ogrodniczego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o godz. 3-ciej po południu z domu żałoby, Aleja Pułaskiego nr. 3 (dawn. Ceglana) na cmentarz parafjalny św. Wojciecha.

Msza św. za duszę ś. p. Zmarłego odprawi się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 9-tej w kościele św. Wojciecha.

zg 8186/7

Poznań, Aleja Pułaskiego 3.

Zakł. pogrz. „Ostatnia Posługa”, Poznań, ul. Jeznicka 12.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona i dzieci.



Edmund Tarnowski

sz. p.
 nasz najukochańszy ojciec, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w niedzielę, dnia 25 listopada 1934 r., po ciężkich, z bohaterską cierpliwością znoszonych cierpieniach.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28. bm., o godz. 15,30 z domu żałoby, ul. Szamarzewskiego 27. Msza św. za spokój duszy drogiego nam Zmarłego odprawi się w czwartek, 29. bm. o godz. 8 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach.

zg 8201

W ciężkim żalu pogrążeni
córki i syn.

W dniu 26 listopada 1934 r., zmarł, ś. p.

Kazimierz Krupski

makler przysięgły Giełdy Zbożowej i Towarowej

W Zmarłym straciliśmy długoletniego i serdecznego Kolegę, o którym pamięć pośród nas nigdy nie zginie.

Maklerzy przysięgli
 Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

zg 8191

ś. p.

Józefa z Brzezińskich Priebowa

po długich cierpieniach, zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., dnia 26. 11. 34 r., nasza najukochańsza matka i babcia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29. bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarza Farnego przy ul. Grunwaldzkiej, o czym zawiadamiają

Pg 8156-8,23

pogrążone w głębokim smutku
dzieci

Poznań, Warszawa.

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

W sobotę, dnia 24. bm. o godz. 22.30, zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babka, prababka i bratowa, ś. p.

Stanisława Burianowa

przeżywszy lat 94. Przewiezienie zwłok z Chodzieży do kościoła parafjalnego w Trzemesznie nastąpi we wtorek, 27. 11. Pogrzeb tamże dnia następnego o godz. 9 rano, o czym donoszą

ng 13 076

w ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki, prawnuki i bratowa.

Dnia 24 listopada 1934 r., rozstał się z tym światem, ś. p.

Stanisław Tomiak

W Zmarłym straciliśmy najbardziej wyrozumiałego i troskliwego szefa i opiekuna. Jego zalety będą dla nas wzorem, a pamięć o ś. p. Zmarłym pozostanie nam w długiej pamięci.

zg 8197

Personel Zakładów Ogrodniczych
 St. Tomiak, Al. Pułaskiego 3.



W poniedziałek, 26. 11. 1934 r. o godz. 7.30, zasnął w Bogu, po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec, ś. p.

Kazimierz Krupski

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29. bm. o godz. 3 po południu z kaplicy przedpogrzebowej przy Walach Jana III. Msza św. żałobna odprawi się w kościele św. Marcina w piątek 30 bm. o godz. 9.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona i dzieci.

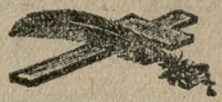
Poznań, ul. Br. Pierackiego 17.

d 4267 Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”, Towarowa 25. Tel. 31-80.

Przedsiębiorstwo handlowe
 w Poznaniu poszukiwane celem kupna, kapitał do 30 000 zł. Tylko szczegółowe oferty kierować należy do Kurjera Poznańskiego pod zg 8 181

SRUOWNIKI

Patent Stille nr. 4, na łożyskach kulkowych najnowszy typ, działalności 22 ctn. na godz. i nr. 2 działalności 8 ctn. na godzinę do zapędu manewrowego lub mechanicznego tanio oddam. Naprawa starych śrutowników, doprowadzenie do pierwotnej działalności, ryflowanie wałców. Markowski. Poznań, Jasia 18. Pr 8227-46,45



Dnia 25 listopada 1934 r. zabrał nam Pan Bóg do Swojej Chwały po krótkich lecz ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzonych Sakramentami św. w 13 wiośnie życia, naszego najdroższego i najukochańszego synka, braciśzka, wnuczka, siostrzeńca i bratanka, s. p.

Leszka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 listopada 1934 r. o godz. 3 po południu z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku nieutuleni
Bronisławstwo Felczykowsky
z córeczką i rodziną.

Przezmirów-Osiedle, Poznań, Bydgoszcz, Nakło, Inowrocław, Junczewo. zg 8188/9



Dnia 24. bm. zmarł członek Towarzystwa naszego, s. p.

Adam Martinek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28. bm. o godz. 14 z domu żałoby, ul. Kościelna 31 na cmentarz par. jeżyckiej.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej
Wypadek 307. w Poznaniu. zg 8199



Dnia 24 listopada 1934 r., o godzinie 12 w nocy, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i nasz najukochańszy ojciec, dziadek, s. p.

Franciszek Alejski

przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28. bm. o godz. 3 po południu z kostnicy cmentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni
żona i rodzina.

zg 8185
Poznań, ul. Długa 18.

W czwartek, dnia 29. bm. odprawi się w kościele św. Marcina o godz. 9

msza św. żałobna

za duszę, s. p.

Euzebjusza Wardejna

długoletniego, gorliwego członka Dozoru Kościelnego parafii św. Marcina.

Ks. Taczak

proboszcz parafii św. Marcina. zg 8202



ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ro LAUERA
sa łagodnym środkiem przeczyszczającym, usuwają obstrukcje, uporczywe zaparcia, wydala substancje gnilne, zatrujące organizm.

nr 12 947

Szkoło okienne, znacznie obniżone ceny

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.
Pg 7911-18.171

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.45, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.30.

1. KAMIENICE

Małżeństwo

obejmie administrację lub stróżostwo domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 796

Kamienicę

śródmieściu, dochód 9 000 sprzedam 45 000, wpłaty 30 000 Gruszczyński, Poczta 30. zdg 31 924

Kamienicę

tania, śródmieściu, ładna, dobrze utrzymana, mieszkania dwa, trzy, czteropokojowe sprzedam. Cena 80 000, czynsz 13 000. — Kleinek, Staszica 25, telefon 60-05. zdg 31 906

Wille

kupię, obojętna okolica, dam dom, dopłace. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 006

Administracje

domów nieruchomości przyjmie energicznie obeznany w urzędach radny miasta, najpoważniejszymi referencjami. Oferty Kurjer Poznański, zdg 32 077

6. OŻENKI

Kawaler

lat 42, dobrej rodziny, były przemysłowiec kupiec szuka żony do lat 35, która dopomogłaby mu do stworzenia egzystencji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 955

Panna

lat 28, własny interes i mieszkanie szuka męża zawód kupiec. Z nieruchomości lub z gotówką. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 31 918

Kawaler

lat 38, nawiaże korespondencje z inteligentną panią. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 833

2. PIENIĄDZ

Do

1000 zł na okres świąteczny dobry zysk, zabezpieczenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 048

7. SPRZEDAŻE

Piec

„Progres“
ulepszony, ognioprzenośny jako przystawka do pieców kaflanych nietylko, że zaoszczędza 50% paliwa, lecz nadaje się równocześnie do gotowania. Dostarcza po

zł 16,—

M. Jankowiak, fabryka magli Poznań, Staroleka. zdg 30 273

Podarki poleca okazjone „Lamus“
Strzelecka 1. Pg 8 148-57.486

Sklep

kapeluszy damskich
Poznaniu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 771

„Remington-Noiseles“

model 6, prawie nowa, cicho pisząca maszyna do pisania za zł 500,— Skóra i S-ka, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 31 511

„Adler“

kilka prawie nowych maszyn do pisania oddamy tanio z gwarancją: Skóra i S-ka, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 31 512

Najlepsze parcele budowlane

w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzka a Słoneczna tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbicice 20. m. 3. telefon 78-30. Pg 8141-57.442

Willa

ośmiopokojowa, masywna, dobrze utrzymana, z dużym ogrodem nad rzeką w małym mieście Wielkopolski natychmiast do sprzedania najstosowniejsze dla emeryta. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 735

Centrala mebli

Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. Pg 7903-11.11

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane, najkorzystniej: Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23. ng 12 692

Antykwariat „Mars“

Wielkie Garbary 44 poleca okazjynie, meble antyczne, porcelana, zegary, obrazy, szyćchy. ng 12 412

Urządzenie domowe

używane kompletne, oddzielne, okazjynie sprzedaje — kupuje
Polski Dom Komisowy
Stary Rynek 44, wejście z Wóznej. ng 12 648

Pianina

T. Betting, wielki wybór ceny najniższe długoterminowe spłaty poleca: Fabryka Fortepianów w Lesznie. dg 4107

Sprzedaż — Naprawa

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2 dg 4062

Również Pan

winiem się przekonać, że materiały na ubrania, płaszczki, najkorzystniej w fabryce konfekcji meskiej Edmund Grzeskowiak, Stary Rynek 83. Pg 7 926-13.81

Dom Komisowy

Wronecka 6/8 poleca szafy, stoły, krzesła, kanapy, łóżka, lampy, obrazy. ng 12 405

Domek

nowy pół morgi ogrodu owocowego bez długu sprzedam tanio, cena podług umowy, pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Borkowice nr. 14, poczta Mosina zdg 31 820

Restaurację

pełnym biegu wszelkiej koncepcji powodu choroby sprzedam. Wedzikowski, Piekary 11. zdg 31 778

Ideal

bilansówka (walek 59 cm) na sprzedaż. Sw. Marcin 39 m. 7 telef. 55-58. zdg 31 777

Obrazy

prof. W. Jarockiego, M. G. Wywórowskiego/1906 r., Juliusza Koszaka i w. in. na sprzedaż. Sw. Marcin 39 m. 7 telef. 55-58. zdg 31 776

Marmury

białe i kolorowe najtaniej „Carrara“
przemysł marmurowy Przemysłowa 27 tel. 60-49. zdg 30 453

Wózki

wózeczki, zabawki wysprzedam Pierackiego 11 Trabczyńska. Przyjmuje asygnaty. zdg 30 640

Rzeźnictwo

skład, warsztat, mieszkanie, ruchliwa ulica sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 896

Skład

spożywczy, maglem, śródmieściu tanio sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 31 899

Fiat

limuzyna tanio sprzedam. Focha 25. m. 18. zdg 31 884

Kotlina

gazowo - węglowa. Telefon 30-61. zdg 31 812

Meble

najtaniej wprost z fabryki
Szczaniecki
Tama Garbarska 3. zdg 31 788

Sypialnia

orzechowa i piec żelazny szamotowy tanio. Adres Kurjer Pozn. zdg 31 800

Piec

gazowy z podstawą. Zielona 3. m. 19. zdg 31 827

Skład

kolonialny na sprzedaż. Informacja: Karwowskiego 10, w składzie. zdg 31 859

Maszyna

damska tania. Półwiejska 23. m. 10. zdg 31 949

Doga

dziewięć miesięczną tanio. Kraśzewskiego 9 b — 5. zdg 31 948

Sprzedam

skrzypce wygrane, stare. Żydowska 31, skład żywnościowy. zdg 31 957

Maszyna

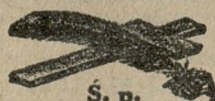
Singera damska (okrągła). Wały Kościuski 3 m. 5. III. zdg 31 855

Rzeźnictwo

z kompletnym urządzeniem w Poznaniu na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn zdg 31 878

Owczarka

podhalańska, białego, szczenińskie sprzedam. Czerniejew. Młyn. zdg 31 737



ś. p.
z Matelskich

Władysława d-rowa Świtalska

moja nadewszystko ukochana żona i matuchna, nasza droga córka, siostra, synowa, bratowa, siostrzenica, szwagierka i ciocia, zmarła w kwiecie wieku 25 listopada 1934 r. o godz. 3 rano, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 14,15 po południu z kaplicy Szpitala Garnizonowego, Wały Jana III. w Poznaniu. Nazajutrz msza żałobna u św. Marcina.

Ciężkim ciosem dotknięci

mąż z synkiem i rodzina.

Lwówek, Poznań, Wronki, Homberg.

Pg 8157-48.29

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



JECOROL

może zapewnić dobry i pewny skutek leczniczy, gdyż badany w Pracowniach Naukowych, Klinikach i Szpitalach potwierdził swoją wysoką wartość. Jecorol stosowany zamiast Tranu od lat 35 wpływa na poprawę stanu ogólnego, przyrost wagi i polepszenie samopoczucia.

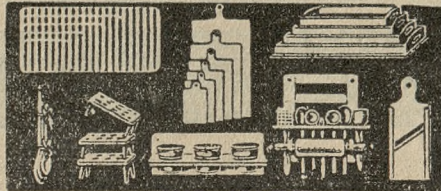
JECOROL BUKOWSKIEGO

LABOR. CHEM.-FARMAC. MAGISTER A. BUKOWSKI SUK. WARSZAWA

LICYTACJA

Młyna parowego w Chwałkowie Kościelnym pow. śremski, stacja Chwałkowo Kościelne, w dobrej okolicy, zabudowania nowe, bez urządzenia, odbędzie się **3 grudnia br. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Śremie**. Cena wywołania 15.000,— zł. Przystępujący do przetargu winien złożyć 2.000 złotych kaucji. dg 4250

Wierzyciel.



Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szan. Kupiectwo, iż **powierzyliśmy** sprzedaż naszych z jakości i solidnego wyrobu znanych artykułów — sprzętów

gospodarstwa domowego — na województwo Poznańskie

p. A. L. KACZMARKOWI

Poznań, Ogrodowa 4 m. 2.

Prosimy o laskawe poparcie i zaszczytowanie nas swymi cennymi zleceniami.

dg 4243

Haussmann u. Co., Urach (Niemcy).

Rządca-administrator

samodzielny, poważna siła, do większego majątku rolno-leśnego poszukiwany zaraz. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Szczegółowy życiorys, odpisy świadectw wskazanie osób, mogących udzielić referencji składać do Kurjera Pozn. zg 8182.

We wtorek, dnia 11 grudnia 1934 r. o godz. 12 w lokalu Stowarzyszenia Dozoru Kocioł w Poznaniu przy ul. Ogrodowej nr. 11 odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia Dozoru Kocioł w Poznaniu

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatn. Walnego Zgromadzenia
2. Ogólne sprawozdanie rachunkowe Zarządu.
3. Sprawa taryfy za dozór kocioł na r. 1935.
4. Sprawa kolejnych rewizji kocioł u członków.
5. Wolne głosy. dg 4256

Prezes Zarządu: Antoni Dziurzyński.

Obwieszczenie!

W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy „Domeny“ Spółka Akcyjna w Poznaniu, ma nastąpić końcowy podział. Masa posiada do dyspozycji kwotę 422,46 zł, z której należy uwzględnić procentualną spłatę w wysokości 17,06% ustalonych pretensyj kat. I-szej wynoszącej kwotę 2.476,04 zł. Poznań, dnia 26 listopada 1934 r. Pg 8229-48.19

Zarządca masy upadłościowej
Tadeusz Stachowski, Poznań, ul. Ogrodowa nr. 9.

S. Pietrucha

Poznań, Podgórna 2/3. Skład pierwszorzędnych materiałów bielskich, pracownia wykwintnej garderoby damskiej, poleca

Przew. Duchowieństwu znana z dobrego kroju odzież klerykałna. Ceny przystępne. zdg 31 606

Wózek

dwukolny bardzo dobry sprzedam 50 złotych. Telefon 1482 zdg 31 347

Motor

używany w dobrym stanie Stocznia Gdańska, 220 volt, 4,5 KW 2000 obrotów z rozrusznikiem i szynami sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 769

Drzewo opałowe krótko rznęte tania. Stalarnia Weneckańska 7. zdg 31 910

Kiosk

dobrze prosperujący sprzedam lub wydzierżawie spieszenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 861

Pianino

Dom Komisowy, Podgórna 10a. zdg 31 875

Sztucer

frakowe ubranie tania. Poznańska 27a, m. 7, dom tylny. zdg 31 495/6

Zachęcają i achwyty wzbudzają niskie ceny i przebogaty wybór Obuwia w nowotwartym magazynie F. Kempniński, Poznań Stary Rynek 43. Pg 8228-48,18

Tapczany

fotele, leżanki, najkorzystniej. - Worcławska 13, tapicer. zdg 32 015

Skład pieczywa z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 32 004

Meble kuchenne najtaniej. Łakowa 4a, stolarnia. zdg 31 950

Skład duży Aleje Marcinkowskiego wydzierżawie. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 985

Żelazna szafa onwa tania sprzedam. Bandel, 27 Grudnia 6. zdg 31 932

Kolonjalkę dobrze zaprowadzoną, obszernym mieszkaniem, łazienką sprzedam. Kościelna 28. zdg 31 930

Skład spożywczy, duży pokój, kuchnia, towarem, maglem, urządzeniem zaprowadzonym, sprzedam zaraz z powodu choroby. Adres Kurjer Poznański zdg 31 961

Marmury poleca firma „Marmur” Wrocławska 15, tel. 5250 zdg 32044

Skład z urzędzeniem dla każdej branży 6000 sztuk z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 075

Skład kolonialny z wyszynkiem i restauracją z urzędzeniem lub bez, dobrze prosperujący w mieście powiatowym posiadającym gimnazjum i seminarium z powodu stonków rodzinnych od zaraz lub 1. 1. 35. korzystnie sprzedam. Do objęcia potrzebne około 3000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 32 067

Sprzedam korzystnie aparat destylacyjny 100 litr. mało używany fabryk Ziolkowskiego Poznań, większa maszyna do korkowania butelek i piec z motorem do palenia kawy 12 1/2 kg. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 32 066

Zegar Beckera stojący sprzedam. Wodna 11, m. 2 zdg 32 062

Zakład fryzjerski mieszkaniem sprzedam. Chwaliszewo 73. zdg 32 056

Singera maszynę. Drużbackiej 1, mieszkanie 4. zdg 32 055

Zakład fryzjerski mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 32 045

Skład papieru dobrze prosperujący, centrum - przynajmniej ulica z powodu choroby natchmiast tania sprzedam Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 076

Sypialnia debowa marmurowa. Piotra Wawrzyniaka 19, Mklas. zdg 32 126

Pinczer sprzedawca Wielka 25, m. 13. zdg 32 123

Kolonjalka tania. Adres Kurjer Poznański zdg 32 121

11 KUPNA Starożytności kupuje „Lamus” Strzelecka 1. Pg 8 147-57,487

Futro damskie dobrze utrzymane średnia figurę kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 819

Nakrycia stołowe większa ilość kupie. Adres Kurjer Poznański zdg 32 098

Aparat

destylacyjny i maszynie do emulsji kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 821

Futro

sportowe lekki na tegą figurę. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 964

Maszynę

damską używaną lub starą kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 058

Ford

limuzynę mało używaną w dobrym stanie kupie za gotówkę. Wyczerpujące zgłoszenia Kurjer Poznański ng 13 070

Kupie

miare (Bandmass) 10 lub 20 mtr. długa. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 125

12. DO WYNAJĘCIA

2 pokoje

kuchnia z garażem, rok zgóry. Adres Kurjer Poznański zdg 31 751

Mieszkanie

4 pokoje, centrum, wolne od podatku, bez odstępnego od gospodarza. Stawna 13. zdg 31 337

Pokój

kuchnia 35. - mieszczenie, dzierżawę zgóry. Wilk. Dabrowskiego za wieża wodociągowa. zdg 31 887

Pokój

kuchnia, Łazarz, gospodarz, zgóry zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 31 799

Pięciopokojowe

parterowe. Cieszkowskiego 1. zdg 31 811

Trzypokojowe

mieszkanie z jadalnią, sypialnia, cena na miejscu. Słowackiego 62, m. 1. zdg 31 814

Czteropokojowe

wolne. Kopernika 4, stróż. zdg 31 816

Trzypokojowe

jednypokojowe, słoneczne, Zgłoszenia gospodarz: Śniadeckich 16, m. 6. zdg 31 824

Trzypokojowe

centrum, warunek przejęcia pokoju. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 839

Czteropokojowe

łazienka 80. Wilsona. Trzypokojowe, łazienka 36, centrum. Dwupokojowe 36, Jeżyce „Pawilon” Focha 15. zdg 31 933

Czteropokojowe

od zaraz. Polna 16, m. 6. zdg 31 956

Pięciopokojowe

wszelki komfort, IV ptr. Marszałka Focha zaraz gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 922

2 pokoje

kuchnia 32 1/2 mieszczenie. - Rzeczypospolitej 5, m. 18, front. zdg 31 908

Czteropokojowe

mieszkanie I piętro, Focha. - czynsz 75. - mieszczenie, radio 5 lampowy i lampami elektr. za zł 2000. - sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 867

Pokój

kuchnia, ogród, Górczyn. Tęczowa wynajmie właściciel Szwajcarska 18, m. 28 zdg 32 019

Dwupokojowe

łazienka zwrót kosztów 100 wskazuje Piotra Wawrzyniaka 32 - 2. zdg 32 011

Trzypokojowe

komfortowe, słoneczne, odnowione dwa balkony od zaraz. Śródką. - Czesiołowy zwrot remontu. Zgłoszenia Bydgoska 12 od 14-16 zdg 31 954

Sześciopokojowe

komfortowe, ogrzewanie centralne Ohelmońskiego i portier. Pg 8290-53 15

Pokój

pusty wynajmie rok zgóry. Wodna 26. zdg 32 063

3-2

pokoje komfortowe. Marynarska 9. zdg 31 991

4

komfort Słowackiego II. centralne wskazuje Świercz. Słowackiego 27. zdg 32 087

2

pokoje kuchnia, ogródkiem od zaraz do wynajęcia Powiżka 11 - Osiedle Warszawskie. zdg 32 100

13. SZUKA MIESZK.

Szukam

2 pokoje z kuchnią rok zgóry od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 31 784

Pokoju

kuchni poszukuje małżeństwo od gospodarza, czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 797

Pokoju

kuchnia poszukuje obuwnik. - czynsz miesięczny, placu pewna, praca stała składowa. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 31 947

Mieszkania

4-6 pokojowego śródmieściu poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 31 930

Mieszkania

3-4 pokojowe z kuchnią, łazienka do III p. od 1 w śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 903

Panu

czysty, ładny klatki. Stary Rynek 46/47, m. 13. zdg 32 024

4 pokoje

okolica uniwersytetu do II p. niewygorowany czynsz zapłacić pół roku zgóry Oferty Kurjer Poznański: zdg 31 913

2

pokoje kuchnia ewentualnie 3 komfortowe najchętniej śródmieście, dzierżawa zgóry. Pośrednicy wykluczeni Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 001

Mieszkanie

5-6 pokoi w śródmieściu słoneczne ewent. z ogrzewaniem, poważny reflektant. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 13 071

2

pokoje kuchnia, wprost od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 31 900

14. ZAMIANA MIESZKANIA

2 pokoje

korytarz, kuchnia pokój dziewczyny Mickiewicza zamienię na 3-4 pokoje, nie wyżej II piętra. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 963

15. POKOJE UMEBL.

Pokój

z utrzymaniem dla pana lub ucznia gimnaz. od 1 grudnia do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, III piętro (dom narożnikowy). zdg 31 262

Pokój

Grobla 17, mieszkanie 21. zdg 31 701

Stary Rynek

58 - 5. zdg 31 779

Pokój

umeblowany, elektryczność. Bukowska 41, m. 9. zdg 31 894

Małeckiego

5 - 19. zdg 31 895

Ratajczaka

14, m. 25, I. centralna. zdg 31 805

Próźny

pokój zaraz. Matejki 47, m. 1. zdg 31 806

Dwuosobowy

Śniadeckich 9 - 8. zdg 31 809

Ścianę

dla fryzjerna. Za Bramką 4 - 2 zdg 31 822

Pokój

frontowy, umeblowany z osobnym wejściem, elektrycznością, wygodami, utrzymaniem względnie bez od 1 grudnia. Słowackiego 37, m. 2, front, wysoki parter, lewo. zdg 31 831

Pokój

elektryczność panu. Mostowa 5 a m. 8. zdg 31 837

Dwuosobowy

Waly Królowej Jadwigi 7 a, m. 12 zdg 31 844

Półwiejska

33 - 7. zdg 31 945

Pokój

skromny dwuosobowy. Wrocławska 19, m. 14. zdg 31 944

Panu

pokój wspólny 10 zł. Żupańskiego 13 a, podwórzu, prawo. zdg 31 942

Pani

Dabrowskiego 29, m. 2. zdg 31 941

Klatki

słoneczny front. Waly Królowej Jadwigi 5 a - 4. zdg 31 937

Pokój

centralne ogrzewanie. Śniadeckich 16, m. 8. zdg 31 960

Pokój

niekrepujący 1-2 panom. Kościelna 8, m. 3 zdg 31 929

Utrzymanie

opranie 80. - Żupańskiego 13, m. 3. zdg 31 923

Inteligentnemu

panu elektryczność. Kilińskiego 7, m. 2 zdg 31 880

Plac Działowy

4, m. 3, komortowy. zdg 31 848

Przyjeźdnym

Plac Sapieżyński 2a, m. 16. zdg 31 904

Pokój

Plac Działowy 10, m. 10. zdg 31 909

Pokój

Bukowska 9 - 4 zdg 31 869

Dwuosobowy

pianino, łazienka. Cieszkowskiego 7 - 11. zdg 32 040

Pokój

Mickiewicza 13, m. 7. zdg 32 039

Pokój

Zwierzyńce 10, m. 1. Dworcza. zdg 32 037

Kulturalnemu

elegancki pokój. Piekary 13, m. 5. zdg 32 030

Półwiejska

38a, m. 17. zdg 32 029

Elegancki

Długa 11-8. zdg 32 028

Spokojny

dobrze umeblowany, solidnym. Jackowskiego 13, mieszkanie 5. zdg 32 025

Panu

czysty, ładny klatki. Stary Rynek 46/47, m. 13. zdg 32 024

Elegancki

utrzymaniem panu. Sew. Mickiewicza 28 I prawo. zdg 32 023

Panience

Wielkie Garbary 40 - 8. zdg 32 022

Panience

Rybaki 14-21. zdg 32 021

Panom

Wrocławska 5 - 4 zdg 32 020

Pokój

Fr. Ratajczaka 11a, m. 101 zdg 32 017

Pokój

balkonowy. Słowackiego 25, m. 5. zdg 32 014

Pokoik

Piekary 24, m. 2 zdg 32 012

Próźny

komfortowy Dabrowskiego 3, m. 6. zdg 32 008

Słoneczny

Waly Król. Jadwigi, 2, m. 3. zdg 32 007

Łakowa

9-6, Panu zdg 32 003

Mielżyńskiego

22, m. 7, I, je.no. dwuosobowy panom, stanowisku. zdg 32 002

Frontowy

dla pani. Wrocławska 3, m. 10. zdg 31 998

Skrzyta

7, mieszkanie 7 utrzymaniem - dwuosobowy. zdg 31 917

Ratajczaka

11a, mieszkanie 71. zdg 31 915

Pokój

klatki - Pierackiego 8 - 12. zdg 31 951

Pokój

pokoik tania. Górna Wilda 17 m. 5, przy stadionie. zdg 31 963

Pokój

wolny, cena 25-30 zł. Czesława 11, m. 6. zdg 31 975

Frontowy

jedno dwuosobowy. Grunwaldzka 25 - 12. zdg 31 966

Pokój

Rzeczypospolitej 8, mieszkanie 11 zdg 31 962

Pierackiego

10, m. 9, od 15-12. zdg 32 041

Pokój

umeblowany. Wielkie Garbary 4 m. 9. zdg 32 073

Klatki

elegancki - utrzymaniem drugi skromny korzystnie. Plac Sapieżyński 2 a, I. lewo. zdg 32 071

Pokój

Kopernika 5, m. 9. zdg 32 070

Pokój

Gospodyni-kuchmistrzynie
poszukuje posady od 1 grudnia do 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 871

Kucharka
poszukuje posady od 1 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 873

Kucharka
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 851

Sierota
poszukuje posady do południa lub za pokój z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 849

Pomocnik stolarski
na budowie i meble poszukuje pracy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 31 852

Absolwent
Miejskiej Szkoły Handlowej szuka posady w jakimkolwiek biurze lub składzie za skromnym wynagrodzeniem od zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 31 854

Krawcowa
krojem poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 901

Młodzieniec
lat 18. absolwent. dokształcającej szkoły kupiecko-biurowej, smienny. szuka posady ucznia biurowego, inkasenta woźnego względnie innego zajęcia. Jakiegokolwiek płacy. Miejsceobecność obojętna. Łaskawe zgłoszenia kierować proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 31 907

Borowy
poszukuje posady zaraz lub od 1. 12. r. na większych majątkach, obeznany wszechstronnie w swoim zawodzie - hodowca zwierzęcy, energiczny, ciepłoty kłusownik i drapieżników. Żona, w sile wieku, lat 42, po wszystkich egzaminach, 12 lat w służbie państw, ma zamiar zmienić posadę z lasów państwowych na lasy prywatne. Adres wskazać Kurjer Poznański zdg 31 314

Bielżniarka
poszukuje posady poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 850

Kucharka
z praktyką dobrem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny, znająca chów drobiu szuka posady od 1. 12. ewent. później. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 882

TEATRY
Poznań, wtorek, 27. 11.
TEATR POLSKI: - Dziś i codziennie: „Kobieta i jej tyran”.
TEATR WIELKI (Opera): Dziś „Wiedeńska krew”.
Środa, 28. 11. „Czar i Kasia”.
Czwartek, 29. 11. „Straszny dwór”.
TEATR NOWY: Dziś: „Najdroższa moja Pegg”.
Środa, 28. 11. „Najdroższa moja Pegg”.
Czwartek, 29. 11. „Najdroższa moja Pegg”.



KINA
Poznań, wtorek, 27. 11.
APOLLO: „Viva Villa”.
CORSO: „Pat i Patachon jako ogrodnicy”.
EUROPA: Ziemia Niczyja.
GWIAZDA: „Ulani, Ulani, Chłopcy Malowani”.
METROPOLIS: Viva Villa.
MOJE: „Taka słodka dziewczyna jak ty”.
ORZEL: „Falszywy strzał” i „Mistrz boksu to ja”.
OŚWIATOWE T. C. L.: „Ostatnia kompanja” - oraz nadprogram humorystyczny.
RENAISSANCE: „Tajemnica Hawerny”.
SFINKS: „Życie jest piękne”.
SŁONCE: „Ich Noce”.
TECZA-Lazarz: „Czibi”.
TECZA-Wilda: Biała Lilja.
WILSONA: „Ordynans”.

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 938

Dziewczyna
dziewiętnastoletnia poszukuje posady cośkolwiek z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 934

Posługaczka
czysta, pracowita szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 959

Posługi
w godzinach porannych na Jeżuchach. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 859

Technik - mech.
poszukuje posady wzgl. dłuższej praktyki płatnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 931

Poszukuje
posady maszynistki, biurolistki, ksiązkowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 877

Posługaczka
poszukuje posady z spaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 879

Krawcowa
niedroga dom za domem poszukuje pracy. Adres: Półwiejska 17, m. 4. zdg 31 795

Służąca
z prowincji szuka posady do wszystkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 803

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 804

Poszukuje
posługi od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 823

Dziewczyna
uczuwa do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 825

Pomocnik
kupiecki branży kolonialno - spożywczej poszukuje pracy za drobnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 841

Służąca
uczuwa z samodzielnym gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 946

Wdowa
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 943

Krawcowa
samodzielną poszukuje pracy po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 940

Posługaczka
szuka posady z praniem od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 885

Służąca
dziewczyna wiejska, dobrze polecona poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 886

Kuchmistrzynie
przyjmie zastępstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 790

Dziewczyna
wiejska do wszystkiego z gotowaniem, chętna i pracowita, dobre świadectwa, własna pościel szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 794

Dziewczyna
dobra i uczciwa z dłuższymi świadectwami poszukuje posady od 1. 12. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 32 013

Posługaczka
szuka posady od 1. 12. Zgłoszenia do Kurjera Poznański zdg 31 780

Bardzo
zdolna, buchalterka - bilansistka, pierwszorzędne kwalifikacje, znajomość różnych systemów, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 139

Krawcowa
poszukuje szycia po domach. Spokojna 16 a m. 20. zdg 31 883

Gospodyni-kuchmistrzynie
z kilkuletnią praktyką na większych majątkach szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 32 009

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 005

Posługaczka
szuka posady praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 000

Posługaczka
szuka posady praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 999

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 972

Poszukuje
posługi popołudniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 054

Dziewczyna
gotowaniem, dobrymi świadectwami idąc do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 871

Szukam
posady lub posługi 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 968

Ekspedjentka
szuka posady kolonialce lub piekarni z pomocą w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 074

Gospodyni
intelig. starsza szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 072

Ekspedjentka
branży piekarsko - cukierniczej, uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 053

Krawcowa
domowa szyje według żurnali bardzo tanio, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 049

Urzędnik
gospodarczy z dobrymi poleceniami poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 994

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 128

Posługaczka
szuka posady na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 124

Fryzjer
dobrze uzdolniony szuka posady od 3. 12. Oferty z podaniem warunków Teperowicz, Września, Poznańska 6. zdg 32 118

Służąca
szuka posady z gotowaniem i praniem od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 322 094

Student
W S. H. z 8-letnią praktyką załatwia sprawy podatkowe poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 194

Wychowawczyni
matura, obce języki, muzyka jest w nędzy, prosi jakakolwiek posadę minimalne wynagrodzenie - ulica Niegolewskich 16, mieszkanie 9. Roszkiewicz, Osobliwiec od godziny 2-4. zdg 31 749

Wojażer, agent
dzielny uczciwy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 074

Sala koncertowa przy Św. Marcinie 8
w środę, 5 grudnia o godz. 20
Wieczór artystyczny
Na program składają się:
Odczyt z przezroczymi Dr. J. Orańskiej „Zamek w Podhorcach”, produkcja artystyczna cenionych artystów pp. Sławy Gogolewicz, Kaji Lison, prof. Romana Heisinga i Bogdana Kaźmierczyka.
Bilety w cenie zł 1,70 i 1,15 łącznie z podatkiem do nabycia w biurze „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 i w dzień koncertu przy kasie wieczornej. Dochód przeznacza się na gwiazdkę dla najbardziej potrzebujących parafii Bożego Ciała zdg 81945

Służąca
z dobrymi świadectwami gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 195

Krawcowa
poszukuje posady na stałe, tylko na wieś. Szyje garderobe damską i dziecięcą, może wyreczyć pania domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 211

Biuralistka
maszynistka z lepszym wykształceniem z praktyką adwokacką poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 618

UNIVERSUM, Poznań.
Żądać w aptekach i drogerjach. ng 12 427

Posługaczka
uczuwa z gotowaniem szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 187

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 650

KTO Z AMATORÓW CHCIAŁBY DOBRZE FOTOGRAFOWAĆ?
Firma Foto-Greger, Kazimierz Greger - Poznań 3 - ul. 27 Grudnia 18 urzęduje pod fachowym kierownictwem
Bezpłatne KURSY FOTOGRAFICZNE dla początkujących.
Každy może z nich skorzystać, spieszyć więc na ul. 27 Grudnia 18, gdzie od godz. 9-tej do 7-mej wieczorem przyjmujemy zgłoszenia.
Pierwszeństwo mają Szanowni Klienci Foto-Gregera i ci którzy zakupili, względnie mają zamiar nabyć aparat fotograficzny w mej firmie.
Zgłoszenia uwzględniane będą w kolejności. Bliższych informacji udziela skład.
Pg 8454-48.3



Nauczycielka-wychowawczyni
z praktyką w szkole zakonnej i w biurze szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 841

Organista
z praktyką (dobry dyrygent) szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 31 593

Poszukuje
jakiegokolwiek posady kaucja 50 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 596

Pomocnik
handlowy maszyn i części zapasowych, kilkuletnia praktyka obznajony księgowości, korespondencyj handlowa, - prawo jazdy samochodem, poszukuje pracy zaraz lub później ewt. za kaucją. Łaskawe oferty proszę kierować do Kurjera Poznański zdg 30 653

Wojażer, agent
dzielny uczciwy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 074

Młoda
fryzjerka manicurzystka potrzebna. Wjazdowa 8. zdg 31 789

2 służące
zaraz Półwiejska 7 m. 9. zdg 31 774

Agentów
do sprzedaży maszyn do szycia na miasto Poznań poszukuje firma „Singer” 27 Grudnia 5. zdg 31 832

Poszukuje
dziewczyny do lekkich prac domowych. (Dębiec) Górecka 95, Gąplik. zdg 31 834

Dziewczyna
młoda, czysta z gotowaniem, potrzebna. Myna 1, m. 11. zdg 31 836

Uczeń
techniczny - dentystyczny z dobrej rodziny, powiat krotoszyński. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 857

Kucharka
potrzebna, wymagane bardzo dobre gotowanie - 25 osób. Adres wskazać Kurjer Poznański zdg 31 902

Kucharka
samodzielną, pierwszorzędne świadectwa, wstąpi w zamy dom. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 32 018

Cukiernik
potrzebny, Piątkowski, św. Marcina 31. zdg 32 010

Bilansistka
poszukiwana. Szczegółowe oferty cena Kurjer Poznański zdg 32 050

Fryzjerka
zaraz potrzebna. Dąbrowskiego 79 zdg 32 046

Rutynowana
biegła bufetowa, która tylko w pierwszorzędnych interesach pracowała potrzebna na wyjazd. Oferty do „Par”, Toruń, pod „Bufetowa”. Pg 8211-64.151

Książkowy
bilansista, biegły w języku polskim i niemieckim dobry korespondent, biegły w stenografii i pisanii na maszynie zaraz potrzebny. Warunek szybkiej i bezbłędnej tłumaczenia z niemieckiego na polskie, pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia własnoręcznie napisane z podaniem wymagań do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 58.18. Pg 8158-58.18

Ekspedjentka
zaraz do składu rzeźniczego - Matejki 67. zdg 31 999

Pielęgniarka
starsza z dłuższą praktyką przy niemowlętach potrzebna do dwójki dzieci od zaraz. Oferty uprasza się do Kurjera Poznański zdg 31 997

Humor zagraniczny

Pechowiec.
Ranny (czytając o swem przejechaniu w prasie): - Nawet nazwisko poprzekrecali!
(Judge - N. Jork). S. F.

Ordynans
genjalne dzieło Turzańskiego - Kino Wilsona. zdg 32 093

„Życie jest piękne” Kino „Sfinks”
Cudowna symfonia radosnej miłości i czarownego uroku Annabella - Gustaw Fröhlich. p 1738

Lekarz - dentysta
na miasteczko w Poznańskim, praktyka dobrze zaprowadzona, może się osiedlić, gdyż obecny lekarz z powodu choroby, czynności wykonywać nie jest w stanie. - Obiecie od 1. 1. 35. mieszkanie zapewnił. język polski i niemiecki konieczne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 32 092

Panienka
do bufetu poniżej 21 lat, lekkich prac, szyciem, 10 zł miesięcznie przyłączenie do rodziny, stała posada. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Kórnik, ng 13 074

Krawiec
dobrze rzemieślnik potrzebny od zaraz. Prusa 20. zdg 32 089

Służąca
z dobrem gotowaniem może się zgłosić. Płotkowiakowa, Poznańska 33. zdg 32 086

Fryzjerka
dobra siłę przyje na pensję. Szamarzewskiego 30. zdg 32 085

Woźny
młodszy gwarancja. Dąbrowskiego 3 - 1. zdg 32 127

Pianistka (ta)
restauracji, kawiarni stała posada, prowincji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 118

Lekarza asystenta
(nieznanego) poszukuje Wojewódzkie Sanatorium dla pierścionków chorych w Smukale pod Bydgoszczą od 15 grudnia 1934 r. Odpisy świadectw, Curriculum vitae do Dyrektora. zdg 4266

Kilku linotypistów
potrzebnych zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 996

Klejarki - uczennice
do terek potrzebne. Zgłoszenia Strzałowa 2, podwórze. zdg 32 104

28. ROZRYWKA

Mile
weselo zabawisz się jedynie w „Edenie” plac Działowy. Pg 7 955-57.397

Kino Oświatowe T. C. L.
Od wtorku dnia 27. listopada Konrad Veid w potężnym arcydziele historycznym „Ostatnia kompanja” oraz nadprogram humorystyczny. zdg 4264/5

Co futro - to **Edmund Rychter** - co palto - to **Edmund Rychter** - co ubranie - to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wlkp.
Przedpłata na miesiąc grudzień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 10.45, w dni przedświąteczne do godz. 10.30, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.